

J. Zasada spotkał się z aktywem ORMO

27 ubm. w Ośrodku Szkoleniowym Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej w Miejszynie (pow. Międzybóże) rozpoczęło się trzydniowe szkolenie aktywów dowódczego wojewódzkiej organizacji Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej. Celem jego jest ustalenie kierunków działania organizacji na najbliższy okres oraz przedyskutowanie form jej współuczestnictwa w zakresie poprawy ładu, porządku i bezpieczeństwa publicznego.

Na spotkanie z uczestnikami szkolenia przybyli: I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada, sekretarz KW — Stanisław Kulesza, Komendant Wojewódzki MO — płk Henryk Zaskiewicz oraz członkowie Wojewódzkiego Społecznego Komitetu ORMO.

I sekretarz KW przedstawił główne problemy gospodarcze naszego regionu, natomiast Komendant Wojewódzki MO dokonał oceny dotychczasowej działalności członków ORMO. Z udziałem Jerzego Zasady odbyło się następnie posiedzenie WSK ORMO. Od 27 lutego kieruje Komitetem Stanisław Kulesza. (o-res)

WIELKOPOLSKI

POZNAŃ
CZWARTEK
1
MARCA
1973

Wydanie A
Rok XXIX
Nr 51 [9023]
Cena 50 gr

Konsultacje w Paryżu

Położyć kres prowokacjom Sajgonu

Sroda, zgodnie z ustalonym na początku obrad kalendarzem, była dniem przerwy w posiedzeniach plenarnych międzynarodowej konferencji w sprawie Wietnamu. Tego dnia pracowała natomiast komisja redakcyjna dokumentu końcowego konferencji.

Trzecie kolejne posiedzenie plenarne konferencji zostało już we wtorek wyznaczone na czwartek na godz. 10 rano. Jego obrady będzie prowadził

min. spraw zagranicznych Kanady — Mitchell Sharp.

W kularach konferencji wyraża się przekonanie, że ustalony pierwotnie kalendarz obrad przewidujący parafowanie na plenarnym posiedzeniu czwartkowym dokumentu końcowego, zaś na posiedzeniu piątkowym jego podpisanie, będzie dotrzymany.

W wyniku naruszenia postanowień układu paryskiego w Wietnamie Południowym rząd DRW, jak wiadomo, wstrzymał chwilowo zwalnianie jeńców wojennych. Prezydent Nixon polecił w związku z tym prze-

Dokończenie na str. 2

Sztandar Pracy dla poznańskiego naukowca

Wczoraj, w siedzibie poznańskiego oddziału Polskiej Akademii Nauk przy ul. Mielżyńskiego, odbyło się zgromadzenie ogólne członków PAN, podczas którego prof. dr Władysław Orlicz, wybitny matematyk poznański kierownik Pracowni Analizy Funkcyjnej Instytutu Matematyki PAN w Poznaniu, otrzymał Order Sztandaru Pracy II klasy. Dekoracji dokonał prezes oddziału Polskiej Akademii Nauk prof. dr Gerard Labuda.

Prof. dr Władysław Orlicz od 1937 roku prowadził działalność naukową i dydaktyczną na Uniwersytecie Poznańskim. Lata wojny spędził we Lwowie. W 1945 roku wrócił do Poznania, gdzie objął stanowisko kierownika Katedry Matematyki, na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. W 1953 roku przeszedł do Instytutu Matematyki PAN, gdzie m.in. zorganizował Pracownię analizy funkcjonalnej. Spośród prac badawczych profesora na szczególne uwagę zasługuje jego teoria przestrzeni.

Odniesiony jest laureatem nagród państwowych, nagrody naukowej Poznania i województwa oraz nagrody im. Stefana Banacha, przyznanej przez Polskie Towarzystwo Matematyczne. (bw)

VI Kongres Spółdzielczości Zaopatrzenia i Zbytu

Lepiej zaspokajać potrzeby wsi i rolnictwa

Wyborem władz oraz podjęciem uchwały, nakreślającej zadania na najbliższe lata VI Kongres Spółdzielczości Zaopatrzenia i Zbytu zakończył 28 lutego w Warszawie swe trzydniowe obrady.

Delegaci na Kongres wystosowali list do I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i premiera Piotra Jaroszewicza z zapewnieniem dalszej, owocnej pracy dla dobra kraju i jego obywateli.

W tajnym głosowaniu delegaci wybrali Radę CRS, która na swym pierwszym posiedzeniu powołała na przewodniczącego ponownie Antoniego Korzyckiego. Rada uznała, że nie zachodzi potrzeba zmian w ZG CRS i zaproponowała, by zarząd w dotychczasowym składzie z prezesem Janem Kamińskim kontynuował pracę.

Również w trzecim dniu obrad, na które przybyli zastępcy członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Kazimierz Barcikowski, członek Prezydium, sekretarz NK ZSL — Bolesław Strużek i wicepremier Kazimierz Olszewski, delegaci kontynuowali dyskusję.

W podjętej na zakończenie obrad uchwale Kongres wskazuje na konieczność dalszego szybkiego rozwoju i usprawnienia działalności wszystkich placówek, ogniw i związków

Spotkanie aktywów CRZZ i ZHP

28 lutego br. odbyło się w Warszawie spotkanie kierownictwa CRZZ z kierownictwem ZHP. W spotkaniu uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Władysław Krucecz. Omówiono dotychczasową współpracę związków zawodowych z ZHP, wskazując na osiągnięty już w tej dziedzinie ogromny dorobek.

Wymiana PRL — Bangladesz

28 lutego został podpisany w Warszawie protokół o wymianie towarowej między PRL i Ludową Republiką Bangladesz na okres od 1 kwietnia 1973 do 30 czerwca 1974 roku.

W rocznicę powstania NAL NRD

Z okazji 17 rocznicy powstania Narodowej Armii Ludowej NRD, pierwszy sekretarz KC SED i przewodniczący Narodowej Rady Obrony E. Honecker awansował na wyższe stopnie grup generałów i pułkowników.

Wicepremier WRL w USA

W Waszyngtonie rozpoczął wizytę oficjalną wicepremier WRL, Peter Vali. Odbędzie on rozmowy w sprawie współpracy gospodarczej między WRL i USA.

Delegacja KRL-D w Pradze

W Pradze rozpoczęły się w Pradze rozmowy między ministrem

spraw zagranicznych CSRS, B. Chnioupiem i ministrem spraw zagranicznych KRL-D, Ho Damem, który przebywa w Czechosłowacji z wizytą oficjalną na czele koreańskiej delegacji rządowej.

Rozmowy Kohl — Bahr

Główni negocjatorzy rządów NRF i NRD, minister do specjalnych poruczeń E. Bahr i sekretarz stanu M. Kohl spotkali się w środę na rozmowy w Federalnym Urzędzie Kancelarskim.

PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP

H. Ismail w Bonn

Specjalny doradca prezydenta Egiptu do spraw bezpieczeństwa, H. Ismail spotkał się w Bonn z sekretarzem stanu w ministerstwie spraw zagranicznych NRF, P. Frankiem. Rozmowa dotyczyła konfliktu bliskowschodniego.

Szczyt USA — Europa Zachodnia?

Minister spraw zagranicznych Holandii, T. Westerterp, zaproponował specjalnemu wystawnikowi Nixona P. Petersonowi zwołanie

W trzeciej dekadzie marca Wojewódzka Konferencja Partyjna

Obrady Plenum KW PZPR w Poznaniu

Wczoraj toczyły się obrady plenarne Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, poświęcone zatwierdzeniu materiałów na Wojewódzka Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą, przyjęciu projektu programu, który przedstawiony zostanie delegatom na tej konferencji oraz ustaleniu terminu zwołania Konferencji. Obradom przewodniczył I sekretarz KW — Jerzy Zasada.

Dokumenty na Konferencję Wojewódzka zostały członkom KW dostarczone wcześniej, toteż obrady wczorajsze rozpoczęły się dyskusją nad nimi. W dyskusji tej wyrażano poparcie dla treści zawartych w sprawozdaniu oraz dla projektu działania wojewódzkiej organizacji partyjnej w kolejnych dwóch latach (1973—1974), jak i zgłaszano uwagi, które zmierzały do uzupełnienia niektórych punktów projektu programu działania.

Generalnie — podkreślano w dyskusji — cechą obu dokumentów jest jedność spraw społecznych i gospodarczych. Stanowią one próbę odpowiedzi na pytanie jak pracować w partii by „wydłużyć krok”. Obiektywnie przedstawiają do robek wielkopolskiej organizacji partyjnej wraz z trudnościami na niektórych odcinkach pracy, a jednocześnie przedstawiają mobilizujący program, którego główną wytyczną jest zaspokajanie potrzeb ludzi pracy. W dyskusji podniesiono m.in. zagadnienie krytyki, właściwego rozumienia jej roli i odpowiedzialności za nią.

Przemawiając na zakończenie, I sekretarz KW — J. Zasada powiedział, że miniona kampania sprawozdawczo-wyborcza w partii dostarczyła wiele materiału dla pracy różnych instancji partyjnych, nie tylko powiatowych czy dzielnicowych. Scharakteryzował tak pracę Komitetu Wojewódz-

kiego w minionej kadencji, przypomniał tematykę posiedzeń plenarnych stwierdzając, że były to tematy dla Wielko-

polski w tym czasie węzłowe. Mówca podziękował wszystkim, którzy wnieśli wkład w pracę wojewódzkiej instancji partyjnej.

Plenum podjęło uchwałę, w której m.in. postanawia się odbyć w Poznaniu Wojewódzka Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą PZPR w III dekadzie marca br. (ms)

STAĆ NAS NA WIĘCEJ

Zapowiedź załóg PGR: 5-latka przed terminem

Wielkopolskie PGR-y należą do czołowych przedsiębiorstw rolnych w kraju. Prowadząc od lat racjonalną gospodarkę, ciągle dobijają nowych rezerw, które ułatwiają powiększanie corocznych wyników produkcyjnych.

Jak więc dowodzi poznańska praktyka, nie skrywanie rezerw, ale właśnie wykorzystanie ich, gospodarność, zaradność, dobra organizacja — są niewyczerpanym źródłem ciągłych możliwości powiększania sukcesów ekonomicznych.

Potwierdza to także dzień obecny. Mimo znacznego „wysrubowania” wyników w minionych dwóch latach, tegoroczne zamierzenia Wojewódzkiego Zjednoczenia PGR przewidują przyspieszenie dynamiki wytwórczej. Do tak zakrojonego planu 1973 roku, przystąpiły załogi naszych PGR-ów, wskazując wkrótce, iż stać je na więcej, że mogą podwyższyć jeszcze efekty dodatku w produkcji.

W rezultacie licznych zobowiązań poznańskie Zjednoczenie PGR może dzisiaj zameldować, że ogólna wartość zgłoszonej na ten rok dodatkowej produkcji wyniesie ponad 210 milionów złotych!

Na tę kwotę złoży się ponad planowe 7,5 mln litrów mleka, dzięki poprawie mleczności krów i zwiększeniu ich pogłowia, dodatkowe 2600 ton żywności, 4500 ton suszu z zielonek i okopowych dla powiększenia zapasu pasz dla hodowli. O 6000 sztuk powiększą PGR-y swoje stado bydła i o 14 000

sztuk — trzody chlewnej, a ponadto o 13 000 sztuk powyżej przewidywań zwiększą stado owiec.

Prócz zobowiązań produkcyjnych załogi zadeklarowały czyny społeczne wartości 20 mln zł. Zaradność wykazuje również administracja PGR, która z kolei zapewni załogom poprawę warunków socjalno-bytowych. Chodzi m.in. o organizację wypoczynku, opieki nad dziećmi (żłobki, przedszkola, świetlice), o tworzenie stołówek, szatni, pralni mechanicznych itp.

Jak się przewiduje, dzięki tej powszechnej i wszechstronnej gospodarności pięcioletnia nasza PGR wykonana będzie przed terminem. Na przykład stan bydła i owiec projektowany w 1975 r. zostanie osiągnięty już w tym roku, a dostawy mleka, żywności oraz stan trzody chlewnej — w roku przyszłym. (zs)

Delegacja KP Finlandii w Poznaniu i Wielkopolsce

Od wczoraj przebywa w Poznaniu delegacja Komunistycznej Partii Finlandii. Na jej czele stoi Oiva Lehto — członek Biura Politycznego KC KP Finlandii. W skład delegacji wchodzi ponadto: Erkki Kaupilla — członek KC KP Finlandii, sekretarz Sekretariatu KC, Eva Liimatainen — sekretarz propagandy Komitetu Okręgowego KP Finlandii w Tampere, Yrjö Vallila — sekretarz propagandy Komitetu Okręgowego KP Finlandii w Satakunta oraz Seppo Laakso — korespondent gazety „Kansan Uutiset”, organu Komunistycznej Partii Finlandii.

Wczoraj goście zwiedzali Poznań i okolice. Dzisiaj przed południem przebywać będą w Poznańskim Fabryce Wodociągów i Gazowni „Powogaz”, a po południu w Państwowej Stadninie Koni w Racocie (po wiat kościarski). Zarówno w jednym, jak i w drugim zakładowie pracy, przedstawiciele KP Finlandii spotykają się z aktywnym partyjno-gospodarczym zakładów. Gości interesuje zwłaszcza problematyka rolna.

Jutro z delegacją Komunistycznej Partii Finlandii spotka się kierownictwo Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu. (ad)

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże; miejscami — głównie w dzielnicach północnych — opady śniegu lub śniegu z deszczem. Temperatura maksymalna od -2 st. na południowym wschodzie do +3 st. na północnym zachodzie. Wiatry przeważnie umiarkowane północno zachodnie.

Czy stypendia zmieniają stosunek do nauki?

Z dniem 1 marca wchodzi w życie nowy system stypendialny. Zreformowane, znacznie wyższe stypendia otrzymać będzie o około 30 procent więcej studentów niż dotychczas, tj. prawie 70 procent ogółu młodzieży akademickiej. Najistotniejszą zmianą w nowym systemie stypendialnym jest preferowanie dobrej nauki.

Tylko około 15 proc. studentów uzyskuje obecnie dobre i bardzo dobre wyniki w nauce. Socjologowie i psychologowie twierdzą natomiast, że co najmniej połowa studentów ma takie możliwości. Dlaczego więc tak mało jest dobrych studentów?

Przyczyn jest sporo. Wpływają na to przede wszystkim przestarzałe i nieraz mało efektywne metody kształcenia, mało ekonomiczna organizacja studiów, zbyt duża liczebność grup studenckich, niedostatek pomocy dydaktycznych, nie zawsze najwyższe kwalifikacje kadry nauczającej. Niemniej jednak, choć są to sprawy rzeczywiste warunkujące poziom nauczania, to przecież są dobrzy studenci. Uczą się oni w takich samych warunkach, jak i ci, którzy dostają ledwo dostateczne stopnie. A jeśli wierzyć psychologom i

socjologom — szanse tych 15 proc. dobrych studentów i co najmniej 35 proc. „trójkowiczów” są jednakowe. Dlaczego więc jest inaczej?

Jedynym racjonalnym wytłumaczeniem jest stosunek studenta do nauki. Jednemu po prostu zależy na „piątkach”, innemu natomiast jest zupełnie obojętne, jaki stopień dostanie, byleby to nie była „dwójka”.

Nowy system stypendialny jest właśnie pierwszą próbą zróżnicowania dobrych i przeciętnych studentów. Stypendium składać się będzie z dwóch odrębnych części: socjalnej, wypłacanej w zależności od dochodowości rodziny studenta i premii za wyniki w nauce. Wysokość części socjalnej stypendium waha się od 400 zł do 1200 zł. Wysokość premii za naukę — od 200 zł do 1000 zł. Stypendium socjalne otrzymywać będą wszyscy studenci w których rodzinach miesięczny dochód nie przekracza 1200 zł na osobę. Premie wypłacane będą natomiast tym, których przeciętna wyników w nauce jest wyższa od 3,6.

PAP

Narada ministrów handlu wewnętrznego krajów RWPG

28 lutego br. odbyła się w Moskwie konferencja przewodniczących grup roboczych i przedstawicieli ministerstw handlu wewnętrznego krajów — członków RWPG oraz sekretariatu grupy handlu wewnętrznego RWPG. Obrady prowadził minister handlu wewnętrznego i usług PRL — Edward Sznajder, który przewodniczy obecnie pracom narady ministrów handlu wewnętrznego krajów RWPG.

W dyskusji zwrócono uwagę na konieczność pogłębienia współpracy grup roboczych nad przygotowaniem materiałów na V posiedzenie narady ministrów handlu wewnętrznego krajów RWPG, które odbędzie się w bieżącym roku w Polsce.

W czasie pobytu w Moskwie minister Edward Sznajder spotkał się z sekretarzem Komitetu Wykonawczego RWPG — Mikołajem Faddiejewem.

PAP

Nowy organ

Kolegium Komendantów Szkół Wojskowych

Minister Obrony Narodowej powołał Kolegium Komendantów Wojskowych Szkół Akademickich. Kolegium jest stałym organem do radcy i opiniodawcy przewodniczącego Rady Wyższego Szkolnictwa Wojskowego; zajmować się będzie ustalaniem zasad współdziałania wojskowych szkół akademickich przy rozwiązywaniu wspólnych problemów. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszone

GŁOS WIELKOPOLSKI A 1 III 1973 Nr 51 (9023)

Polska — cenionym partnerem

Wszechstronny rozwój współpracy kulturalnej ZSRR z zagranicą

Na konferencji prasowej 28 lutego br. minister kultury ZSRR Jekatierina Furcewa zapoznała dziennikarzy z dotychczasowymi dorobkami i planami dalszego rozwoju współpracy kulturalnej Związku Radzieckiego z zagranicą. Omawiając znaczne osiągnięcia Kraju Rad w tej dziedzinie, min. Furcewa podkreśliła, że w ogólnym procesie odprężenia na świecie rozwój międzynarodowej wymiany i kontaktów kulturalnych może i powinien stanowić ważny czynnik umacniania atmosfery pokojowej współpracy i wzajemnego zbliżenia narodów.

Temu właśnie celowi służy szersza z każdym rokiem działalność radzieckiej kultury i jej związki ze wszystkimi niemal krajami świata. Obecnie ZSRR utrzymuje kontakty kulturalne ze 120 krajami, w tym z 70 państwami są one rozwi-

jane na podstawie obustronnych umów. Nigdy jeszcze — stwierdziła J. Furcewa — nie było tak szerokiej i wszechstronnej zarazem współpracy międzynarodowej w dziedzinie kultury i sztuki.

Równie bogato zapowiadają się plany tegorocznej współpracy kulturalnej, obejmującej, oprócz wymiany zespołów teatralnych i estradowych oraz wystaw, także wiele imprez o znaczeniu międzynarodowym.

Ważne miejsce w tegorocznej wymianie kulturalnej ZSRR z zagranicą zajmie — jak oświadczyła min. Furcewa — współpraca z Polską. Polskę odwiedzą m. in. — Teatr im. Majakowskiego z Moskwy oraz Białoruski Zespół Tańca, a muzyki i kompozytorzy radzieccy wezmą udział w festiwalu „Warszawska Jesień”. W Pol-

Dobre wyniki pracy górników, hutników i śląskich kolejarzy

W lutym, podobnie jak w poprzednim miesiącu, załogi kopalni węgla oraz hut żelaza i stali, realizując zobowiązania podjęte w odpowiedzi na apel Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu, utrzymały wysokie tempo pracy. Efektem tego jest znaczne przekroczenie zadań tego miesiąca.

Górnicy wydobyli w lutym dodatkowo około 70 tys. ton węgla kamiennego, a załogi hut Zjednoczenia Hutnictwa Żelaza i Stali wyprodukowały ponad plan: około 4 tys. ton koks, ponad 21 tys. ton surowki żelaza, przeszło 10 tys. ton stali, ponad 21 tys. ton gotowych wyrobów walcowanych i 800 km rur. W górnictwie dodatkowe wydobywanie jest głównie rezultatem zwiększenia wydajności pracy (o 30 kg na robocznio-dniówkę ponad wyznaczone zadania).

Kolejarze — śląscy dzięki sprawnej organizacji przewieźli w lutym o 250 tys. ton ładunków więcej niż wynosił plan tego miesiąca. Walnie przyczynili się tym samym do rytmicznej pracy załóg zakładów przemysłowych. (PAP)

Nadzwyczajna sesja ICAO

Potępienie pirackiego aktu lotnictwa izraelskiego

Nadzwyczajna sesja Rady Generalnej Międzynarodowej Organizacji Lotnictwa Cywilnego (ICAO) wypowiedziała się jednomyślnie na wniosek rządu ARE za wpisaniem na porządek obrad sprawy zestrzelenia libijskiego samolotu pasażerskiego przez myśliwców izraelskie, co spowodowało śmierć ponad 100 osób.

Sesja została otwarta we wtorek wieczorem w sali ONZ, gdzie obraduje zwykle Zgromadzenie Ogólne.

Wspomniany wniosek, poparty już oficjalnie przez 63 państwa, domaga się:

- 1) potępienia Izraela za ten zbrodniczy czyn;
- 2) wzywa Radę ICAO, aby zlecić sekretarzowi generalnemu tej organizacji szczegółowe zbadanie wszystkich okoliczności sprawy;
- 3) apeluje do wszystkich państw o udzielenie ICAO w

tej sprawie wszelkiej możliwej pomocy.

W środę w południe na wszystkich lotniskach cywilnych w krajach arabskich przerwano na godzinę pracę, aby zaprotestować przeciwko zestrzeleniu w ubiegłym tygodniu przez myśliwców izraelskie libijskiego samolotu pasażerskiego.

Prezydent Czadu, Francois Tombalbaye, potwierdził we wtorek do niesienia prasy bejruckiej, że w czasie, gdy opuszczał Bejrut jego samolot „śledzony” był przez myśliwców izraelskie. W czasie zestrzelenia przez lotnictwo Izraela libijskiego samolotu pasażerskiego prezydent Tombalbaye przebywał w Libanie z wizytą oficjalną. (PAP)

Telefony DONOSZA

W związku ze złym stanem urządzeń ogrzewczo-kominowych wybuchł pożar na zapleczu sklepu winno-cukierniczego w Rawiczu. Straty szacuje się na około 90 tys. zł.

Z nieustalonych przyczyn zapalili się wczoraj przed rozpoczęciem lekcji księgozbiory w bibliotece Liceum Ogólnokształcącego w Koninie. Dzięki szybkiej interwencji Straży Pożarnej nie doszło do rozprzestrzenienia się ognia, ale i tak straty sięgają 10 tys. zł.

W Kaliszu przewieziono w ciężkim stanie do szpitala 69-letniego mężczyznę, który przechodząc nieostrożnie przez ulicę został potrącony przez samochód. (b)

see będą także eksponowane wystawy dzieł sztuki ze zbiorów Muzeum im. Puszkina w Moskwie i leningradzkiego Ermitażu oraz wystawa obrazów mistrzów rosyjskiego realizmu (Riepina, Lewitana, Surikowa i innych).

W ZSRR wystąpi natomiast Zespół Pieśni i Tańca Wojska Polskiego oraz liczne grupy muzyczne i estradowe. (PAP)

Rozmowy w Helsinkach

Rozpoczęcie prac nowo utworzonej grupy roboczej

Delegacje 34 państw uczestniczących w rozmowach przygotowawczych do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy, uzgodniły na sesji środkowej, że już nazajutrz, tzn. w czwartek, rozpocznie swe prace nowo utworzona grupa robocza.

Zadaniem jej jest szczegółowe zbadanie przedstawionych przez różne delegacje projektów, dotyczących problemów bezpieczeństwa i zasad współżycia między państwami w Europie. Sprawy te mają stanowić treść pierwszego punktu porządku obrad konferencji europejskiej. (PAP)

Dokończenie ze str. 1

wodniczącemu delegacji USA na międzynarodową konferencję w sprawie Wietnamu, sekretarzowi stanu, Williamowi Rogersowi, wyjaśnienie tej sprawy z min. spraw zagranicznych DRW — Nguyen Duy Trinhem, „na zasadzie priorytetu przed innymi sprawami”.

We wtorek wieczorem i w środę doszło do konsultacji między ministrami spraw zagranicznych rządów — sygnatariuszy układu paryskiego: DRW, TRR RWP, USA i Republiki Wietnamu oraz do konsultacji dwustronnych DRW — USA.

Z Sajgonu nadeszły doniesienia, że USA postanowiły wstrzymać ewakuację swych wojsk z Wietnamu Południowego. Rzecznik delegacji DRW w Paryżu zapytany o sprawę jeńców amerykańskich wyjaśnił w środę, że DRW wcale nie zamierza ich przetrzymywać. Główną przyczyną zwłoki w uwolnieniu jeńców są mnożące się wypadki na ruszaniu zawieszania broni oraz napaści bojowników sajgońskich na delegatów DRW i TRR RWP, działających w grupach komisji wojskowej. W związku z tymi incydentami przedstawiciele DRW w komisji wojskowej zażądali, aby sprawę bezpieczeństwa delegatów DRW i TRR RWP omówić w komisji przed sprawą uwolnienia kolejnej grupy jeńców amerykańskich.

Agencja prasowa sił patriotycznych Wietnamu Południowego „Wyzwolenie” poinformowała 28 lutego, że w ub. niedziele wojska sajgońskie urządziły zasadzkę na delegację TRR RWP w mieszanym komisji wojskowej. Czterech członków delegacji zostało zabitych.

Ukazujący się w Hanoi dziennik „Nhan Dan” pisze, że władze sajgońskie tylko w ciągu jednego miesiąca przeprowadziły ponad 8 tys. akcji policyjnych, dławiąc prawną i swobodę demokratyczne narodu wietnamskiego.

W środę, w ambasadzie PRL w Paryżu odbyło się spotkanie przewodniczącego delegacji polskiej na międzynarodową konferencję w sprawie Wietnamu — ministra Stefana Olszowskiego z sekretarzem generalnym ONZ — Kurtem Waldheimem.

Min. Olszowski odbył też rozmowy z członkiem delegacji TRR RWP amb. Tran Van Tu, min. spraw zagranicznych Indonezji — Adamem Malikiem i członkiem delegacji brytyjskiej, podsekretarzem stanu w Foreign Office Anthony Roylem.

Przedstawiciel delegacji TRR RWP na międzynarodową konferencję w sprawie Wietnamu, Li Van Sao w wy-

KRONIKA DNIA

Biennale sztuki dla dziecka

W Pałacu Kultury w Poznaniu odbyła się wczoraj konferencja prasowa, na której poinformowano o I Biennale sztuki dla dziecka. Odbędzie się ono w Pałacu Kultury od 9 do 13 maja br. Zamierza się zorganizować w naszym mieście tę ogólnopolską imprezę co 2 lata. Jej celem jest m. in. prezentowanie krajowego dorobku artystycznego współczesnych twórców w dziedzinie sztuki dla dzieci, zaktualizowanie środowisk twórczych, stworzenie bogatego programu imprez dla dzieci itp.

I Biennale organizują m. in.: Prezydium RN Poznania, Kuratorium, UAM, Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne, Pałac Kultury, „Film” i Teatr „Marcinek”. Przygotowuje się szereg imprez z dziedziny literatury, teatru i filmu dla najmłodszych. Odbędą się także konkursy oraz sympozja naukowe. (mb)

Lalkarze z CSRS w „Marcinku”

W Teatrze „Marcinek” w Poznaniu odbyła się wczoraj konferencja prasowa, na której poinformowano o gościnnych występach w naszym mieście Teatru Lalek „Drak” z Hradec Kralowe (CSRS). Zespół ten przedstawi w „Marcinku” sztukę dla młodzieży „Johannes Doktor Faust” od 4 do 7 bm. (spektakl niedzielny — godz. 19.15, w pozostałe dni o 17 i 19.15). Reżyserem widowiska jest Matej Kopecky, potomek słynnej lalkarskiej rodziny czeskiej, która tradycje tej sztuki kultywuje od XVIII wieku. „Faust” sięga do legendy tej postaci, zakorzenionej w średniowiecznych tradycjach czeskiej sztuki ludowej.

Ponadto w sobotę 3 bm. „Marcinek” wystawi czeską sztukę Jiri Streda dla dzieci „Bajki pana bajki” w reżyserii Tomasza Stecewicza, a 9 bm. w ramach współpracy kulturalnej Poznania i Brna da w tym mieście premierę sztuki Krystyny Milobedzkiej „Siała babka mak”. (mb)

Położyć kres

powiedzi udzielonej korespondentowi agencji TASS stwierdził, że podstawowa trudność na konferencji w sprawie Wietnamu polega na tym, że USA i administracja sajgońska nie zgadzają się na użycie w dokumencie końcowym oficjalnej nazwy TRR RWP, mimo że obecnie szerokie kręgi światowej społeczności uznają Tymczasowy Rząd Rewolucyjny rzeczywistym przedstawicielem narodu południowowietnamskiego.

W LAOSIE I KAMBODŻY

Podkomitety do spraw politycznych i wojskowych, powołane przez strony laotańskie, podjęły w środę prace. Zostały one powołane do celu realizacji porozumienia o przywróceniu pokoju i osiągnięciu zgody narodowej w Laosie, podpisanej w wyniku rokowań między delegacją sił patriotycznych i delegacją rządu Wientiane 21 lutego.

Rzecznik dowództwa wojskowego USA w strefie Pacyfiku oświadczył w Honolulu, że amerykańskie lotnictwo prowadziło we wtorek bombardowania terytorium Kambodży. (PAP)

POŁYKALNIE

Już nie te czasy

Oslawiona, Centralna Agencja Wywiadowcza (CIA), znana z rozmaitych penetracji w różnych krajach, wiadoma i do mniemywana autorka rozlicznych zamachów stanu, puczów, mordów politycznych i katastrof, przejdzie niebawem szeregi zmian. Zapowiedział je — jak donosi m. in. „New York Daily News” — nowy szef CIA, James Schlesinger.

Zamierza on zmniejszyć wiele osób na wyższych szczeblach tej organizacji, między innymi postać „na odpoczynek” dyrektora wydziału „sabotaży i tajnych akcji” — Karamessinesa, a także radcę generalnego Housa.

Jak się twierdzi w USA, owe zmiany są wynikiem krytyki, z jaką coraz częściej spotykała się CIA w ostatnich czasach. Zarzuca się m. in. omawianej organizacji, że jej działalność jest obecnie gorsza niż przed dwudziestu laty, choć dzisiaj na służbie Agencji pozostaje więcej ludzi i dysponuje ona doskonalszym sprzętem.

Chyba nie dziwnego, że jest — jak jest. Minęły bowiem czasy, kiedy w parze z uprawianą przez Waszyngton polityką „bandarmów świata” mogła iść ledwie, ledwie maskowana działalność gangsterów z CIA. Teraz CIA musi pracować w rekwizycjach. Te zaś — jak wiadomo — nie zwiększają efektywności pracy pułków szefa — Karamessinesa. (ta)

Razem z młodzieżą

W Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym w Poznaniu jest 1519 pracowników do 30-go roku życia. W tym aż 450 jest jednocześnie uczniami Zasadniczej Szkoły Zakładowej, a 300 należy do ZMS, z czego wynika, że młodzież ta garnie się zarówno do nauki, jak i działalności społecznej. I rzeczywiście inicjatyw przejawia wiele.

W ubiegłym roku w czynnie społecznym młodzi wybudowali np. szatnie i pomieszczenia na warsztaty w jednej z baz przy ul. Polskiej. Nie bagatelizujmy Zasadniczej Szkoły Zakładowej ZMS wystała do dyrekcji MPK, aby wyróżnić uczestników owych czynowych udziałem w wycieczce krajoznawczej. Odpowiedziano, że oczywiście, że nie ulega wątpliwości itd. itp. Tylko, że od tego czasu wiele wody w Warcie upłynęło, a obietnica pozostała obietnicą. Młodzi w MPK nie zniechęcili się wprawdzie tym stosunkiem do nich, podejmują nowe inicjatywy, ale czy wszystko jest w porządku?

Mówiono o tym w dyskusji na Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w poznańskiej dzielnicy Grunwald w jednym z zespołów, który szczególnie zajmował się sprawami młodzieży. MPK należy do dużych przedsiębiorstw, a młodzi tam chyba najwięcej. Jeśli tam młodzież — będąc liczebnie potęgą — bywa traktowana w sposób lekceważący, to jak jest w innych zakładach?

Nie ulega zaś chyba wątpliwości, że wielkie zadania stojące przed społeczeństwem można zrealizować tylko razem z młodymi, ba! to młodzi właśnie muszą się stać tymi pierwszymi, jakimi wykończymy, jako że i sił mają więcej, i wykształcenie na ogół lepsze, nowocześniejsze, no i dysponują zapalem, entuzjazmem właściwym młodości. O tym trzeba pamiętać zwłaszcza w zakładach pracy, tak dużym jak i małym, bo tam przecież realizują się owe wielkie cele społeczne, tam też trzeba zadbać o jak najlepsze stosunki między wszystkimi zatrudnionymi.

W tym właśnie kontekście omawiano sprawy młodzieży na konferencji grunwaldzkiej. Z troską, mądrze, bez przesadnego pesymizmu, właśnie — optymistycznie, nawet gdy mówiono o sprawach niemiłych, albowiem dominował ten nurt myślowy, który wskazuje konstruktywne rozwiązanie, a więc i pomyślny rezultat podejmowanego wysiłku.

Młodzież powinna zawsze znajdować pomocną rękę, nie powinna być pozostawiana samej sobie. Wtedy bowiem niejednokrotnie rodzą się nie-dobre pomysły. Przede wszystkim trzeba młodych wychowywać w poczuciu dyscypliny społecznej. Wszędzie. Nie tylko w zakładach pracy, gdzie stosunkowo najłatwiej to zrealizować (ale ile i tam niedociągnięć w tym zakresie?). Ale także np. w klubach osiedlowych, gdzie pozostawiona bez opieki młodzież zachowuje się czasem niewłaściwie.

Zdziwienie niekiedy budzi obojętny, chłodny stosunek kierownictwa zakładów wobec młodzieży. A przecież ci kierownicy, przewodniczący, sekretarze bardzo często wyrosli politycznie, społecznie właśnie w organizacjach młodzieżowych, tam zdobyli szlify działaczy, stamtąd byli często rekomendowani do partii. Czyżby już o tym zapomnieli? Oczywiście jest niemało zakładów, gdzie dobrze te sprawy się układają. Młodzież z ZMS ma tam szerokie pole do działania, ma swoich przedstawicieli w radzie zakładowej, w radzie robotniczej, w innych or-

ganizacjach. Także w egzekutywie POP. I odwrotnie — twardo z rąk organizacji partyjnej i innych zakładowych komórek biorą udział w pracach organizacji młodzieżowej. To przynosi dobre rezultaty.

Albowiem młodzi są często przepełnieni zapałem i chęcią działania, lecz nie potrafią organizacyjnie ująć różnych spraw, nie mają tu przecież doświadczenia, a jeśli nawet wiedzą, co o powinno się zrobić, to nie wiedzą jak się do tego zabrać. I w tym właśnie trzeba im pomagać. I jeszcze czego trzeba — edukacji konkretnego działania, uczęć właściwej postawy wobec konkretnych spraw zakładu pracy, szkoły, czy dzielnicy, w której mieszkamy, czy pracujemy.

Takie dobre, optymistyczne przykłady współpracy można odnotować w „Teletrze”, gdzie — jak mówią sami młodzi — „nie przesypujemy piasku z kupki na kupkę”, ale gdzie kierownictwo potrafi wskazywać młodym trudne odcinki pracy wymagające właśnie młodzieńczego zapału i poświęcenia. I młodzi tam wykazują, co potrafią.

Była też na konferencji mowa o pewnych zjawiskach negatywnych, nie dotyczących tylko dzielnicy Grunwald. Są to chuligańskie rozróbki, w których niestety uczestniczy część młodych, bywa że i ZMS-owcy. Jest to więc ten styl życia, sposób spędzania wolnego czasu przez tzw. „złotą młodzież”, której rodzice niekiedy piastują odpowiedzialność stanowiska społeczne. Powiedziano na konferencji grunwaldzkiej wprost, by członkowie partii w większym stopniu zajmowali się wychowaniem własnych dzieci, bo znane są w tej mierze niedobre przykłady.

Powróćmy tylekroć podnoszone zjawisko niechlujnego wyglądu, lansowania życia ułatwionego przez liczne zespoły niedouczonej gitarzystów. Niestety, niedobre wzory czasem upowszechniają film i telewizja.

Adaptacja zawodowa młodych przystępujących do pracy. Tu administracja stara się umyć rękę i spychać wszystko na organizację młodzieżową. Awanse. Młodzi, którzy rzeźbią pracą i wysokimi kwalifikacjami udowodnili swoją oryentalność winni awansować. Rekreacja i sport w zakładach pracy muszą uzyskać wyższą rangę, być traktowane jako niezbędny składnik życia, a nie coś, co dostaje się — i to rzadko — w nagrodę za specjalne osiągnięcia.

To już tylko sucha rejestracja niektórych spraw młodzieży na Grunwaldzie. Tamtejsza organizacja partyjna ma w

Dokończenie na str. 4

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Bez komputera

Ogrom małych liczb

wości, które są w zasięgu ręki. Chodzi przecież np. tylko o jeden mały procent... Cóż to jest w skali roku, w odniesieniu do całej gospodarki? Na to pytanie dało odpowiedź VIII Plenum KC partii: nie wymaga to wysiłku wielkiego od pojedynczego pracownika, a zarazem znaczy wiele w skali ogólnospołecznej, makroekonomicznej.

Przewiduje się, że w roku bieżącym całkowity wytwór wyprodukowanych przez nas wszystkich dóbr i usług (tzw. produkt globalny), wyniesie 2 biliony 600 miliardów złotych. W tej trudnej do wyobrażenia wspólnej wartości, połowę stanowią będą surowce, materiały, paliwa i energia. Sam przemysł pochłonie ich za 880 miliardów złotych. „Urwać” z tej kwoty tylko jeden procent, to jest tylko o tyle oszczędniej produkować, znaczy wygospodarować w przemyśle surowce za 8,8 miliardów złotych.

Czy taka oszczędność jest możliwa? Ustalając pierwsze tegoroczne zadania, nasi planiści mieli widać wątpliwości, skoro nie marzył im się nawet ów przykładowy jeden procent, będący — jak by się mogło wydawać — w zasięgu każdej ręki.

Wyznaczyli przemysłowi obniżenie kosztów materiałowych tylko o 0,8 procenta, a budownictwu jeszcze o połowę mniejszy wskaźnik. Cóż to, ogarnął ich pesymizm, nie widzieli większych możliwości? Ba, minione dwa lata przyspieszenia gospodarczego przewróciły już niejedną plan, zerwały w górę niemal każdy wskaźnik. Łatwo dzisiaj ostrożnym optymistom być już po roku posądzonym o skrajny pesymizm. Dynamizm obecnych postępów w produkcji przekracza nadal najśmielsze kalkulacje.

Ale zarazem pociąga nieuchronnie zwiększone zużycie surowców, materiałów. W tym roku kupimy ich za granicą za 9,5 miliardów złotych dewizowych. Ta konieczność zaspokojenia pierwszej potrzeby gospodarki narodowej, dławi ją niczym obroźca i trzyma na utożym, ograniczając możliwość powiększenia importu innych dóbr.

I w tym momencie zabiera głos partia wskazując, że istnieje konieczność oszczęd-

niejszego gospodarowania tym, co posiadamy i kupujemy. VIII Plenum koryguje dawniejsze przewidywania planistów, a i nasze przykładowe kalkulacje. Nie o 0,8, ani nie o jeden, lecz o 1,3 a nawet półtora procent należy w tym roku obniżyć koszty materiałowe w przemyśle, bo jest to zadanie konieczne dla naszych celów i realne w dobie obecnego przyspieszenia. To zadanie, procentowo niewielkie, oznacza oszczędność surowca i materiałów wartości 11—13 mld zł.

Znaczenie takich wielkich liczb nie wymaga tłumaczenia wróżki ani nawet obliczeń komputera. Składa się na tę sumę wiele codziennych, często prostych czynności każdego z nas: większa sumienność i staranność, zapobiegliwość, lepsze spożytkowanie posiadanych umiejętności, wiedzy, środków.

Ma tu bowiem wiele do powiedzenia konstruktor „odchudzący” maszyny i magazynier dbający o właściwe przechowywanie surowca; kierownik, który nie chomikuje, ma porządek na budowie, w hali fabrycznej i nie dopuszcza do marnowania materiałów ani odpadów; dyrektor zjednoczenia, który nadaje kierunek rozwoju swej branży, licząc zarazem jej materiałochłonność i dyrektor zakładu widzący w postępie technicznym, w eliminowaniu braków — źródła oszczędności.

Jest tu więc robota dla wszystkich. Jej ramy zakreśla — w ten procent warty miliardy — nowy program rządowy efektywnego wykorzystania zasobów surowców i materiałowych kraju.

Jest w nim również mowa o doskonaleniu bodźców dla bardziej racjonalnej gospodarki tymi zasobami.

Chodzi przede wszystkim o to, by budzić powszechny szacunek dla każdego złotego, czyli szacunek dla własnej pracy, którą go tworzymy. Żeby każdemu zadziałała ręka przed lekceważącym odrzuceniem skrawka materiału w kąt, łopatą betonową do błota, żeby też nie czynił tego drugi. Z tych złotych powstaje ogrom liczb, wielkiej dla nas łącznej wartości.

ZBILUT SEK

Kobieta w pracy, rodzinie i społeczeństwie

Sytuacja rodzinna i materialna kobiet w Polsce jest przedmiotem szczególnej troski władz państwowych, organizacji społecznych i zawodowych. W rozwiązywaniu całego kompleksu spraw społecznych, które stanowią nieodłączną część programu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, miejsce kobiety jako pracownicy, żony i matki jest szczególnie ważne. W roku ubiegłym liczba kobiet zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej sięgnęła 4,4 mln. Niemala rzesza, bo ponad 3,5 mln kobiet, pracuje w rolnictwie.

Kobiety stanowią 75 proc. wszystkich uczących się w liceach wieczorowych i korespondencyjnych. W ostatnich dwóch latach wiele zrobiono, by kobietom łatwiej było godzić obowiązki zawodowe i rodzinne. Wymieiliśmy najważniejsze przedsięwzięcia jak:

przedłużenie urlopów macierzyńskich, podniesienie zasiłku pógowego dla pracownic fizycznych, prawo do pełnego wynagrodzenia dla wszystkich matek z tytułu opieki nad chorymi dziećmi, cały szereg ustaw socjalnych, eliminujących różnice między uprawnieniami pracownic umysłowych i fizycznych. (PAP)

Psycholog sojusznikiem szkoły i rodziców

W nowoczesnym systemie wychowania i nauczania ważna rola przypada poradnikom wychowawczo-zawodowym. Programy działania Ministerstwa Oświaty i Wychowania zmierzają konsekwentnie do polepszenia pracy wychowawczej, wyrównania poziomu kształcenia w mieście i na wsi, a tym samym do lepszego przygotowania młodzieży do aktywnej nauki, pracy i życia społecznego. Tem po tych zmian jest duże i nie wszystkie dzieci mogą sprostać wymagom szkoły, a czasem i środowiska domowego. Przed szkołą i rodzicami piętrzą się trudności.

Rolę sojusznika szkoły i domu w trudnościach wychowawczych i dydaktycznych winny spełniać między innymi poradnie wychowawczo-zawodowe.

Ministerstwo Oświaty i Wychowania widzi konieczność zajęcia się zdrowiem fizycznym i psychicznym dziecka już od niemowlactwa. Robić to powinny poradnie D. Z chwili ukończenia przez dziecko 3 lat, odpowiednie kartoteki zostałyby przekazane do poradni wychowawczo-zawodowych i byłyby podstawą do prowadzenia precyzyjnej selekcji dzieci i młodzieży w wieku od 3 do 18 lat. Wtedy wszystkie

dzieci potrzebujące pomocy — mniej zdolne, z defektami, upośledzone, znalazłyby właściwą pomoc i opiekę. W Łodzi poradnie wychowawczo-zawodowe nie tylko kwalifikują dzieci do kształcenia specjalnego, ale przychodzą im z daleka idąc pomocą opiekuńczo-wychowawczą.

Zapewnienie właściwego rozwoju młodzieży wybitnie zdolnej, poradnictwo zawodowe to również ważne zagadnienie, też należące do obowiązków poradni.

Czy wielkopolskie poradnie wychowawczo-zawodowe sprostały tym obowiązkom — oto pytanie, które nasuwa się w kontekście ministerialnych poruczeń.

W powiatach Kępno, Gostyń, Poznań, Rawicz, Szamotuły jeszcze nie ma poradni. Wśród istniejących aż 5 nie zatrudnia etatowego psychologa. 13 poradni nie ma pełnej obsady (psychologów nie chcą pracować poza Poznaniem). Wię-

szość poradni zajmuje nieodpowiednie pomieszczenia; podobnie jak Okręgowa Poradnia Wychowawczo-Zawodowa w Poznaniu, mieszcząca się w obokurnym budynku przy ul. 27 Grudnia.

Placówki rozwinęły się nierównomiernie, pracownicy są przeciążeni. Kosztom poradni w zakresie reorientacji, według założeń organizacyjnych, powinna polegać głównie na do starczaniu materiałów informacyjnych dla nauczycieli. Tylko w ostatnim roku nauki szkolnej poradnie są zobowiązane do udzielania porad indywidualnych.

Psychologom brakuje pomocy naukowych, bez których przeprowadzenie niektórych badań staje się niemożliwe. Nie ma w Polsce placówki, która zajmowałaby się koordynacją prac nad testami rodzinnymi i tłumaczeniami zagranicznymi,

ich produkcją i rozprowadzaniem. Przyrządy pomocnicze do badań dzieci i młodzieży wykazującej zaburzenia rozwojowe i zarazem przydatne w reorientacji zawodowej poradnie zdobywają drogą osobistych prywatnych kontaktów i wzajemnych wypożyczeń. Problem usprawnienia warsztatu pracy psychologa i pedagoga oraz za pewnienie niezbędnych warunków lokalowych musi znaleźć rozwiązanie. Jest to istotne, gdyż zapotrzebowanie na poradę wychowawczą i zawodową będzie wzrastało. Dyrekcja Okręgowej Poradni Wychowawczo-Zawodowej w Poznaniu twierdzi, że jeszcze w bieżącym roku w „brakujących” powiatach powstaną poradnie.

Zgodnie z ministerialnymi zaleceniami opracowano też plan realizowania nowych zadań. Poradnie przeprowadza specjalistyczne badania uczniów, powtarzających klasy I i II w celu ustalenia przyczyn nienadążania z nauką oraz

określa formy pomocy tym uczniom. Poradnia Okręgowa gruntownie przeanalizuje system pracy zespołów wychowawczych w szkołach gminnych i miejskich. W kwietniu ukaże się pierwszy numer biuletynu przeznaczony dla poradni powiatowych i placówek wychowawczych.

Dzieci odchylone od normy stanowią od 3 do 3,7 procent całej populacji krajowej, co w liczbach bezwzględnych stanowi ponad 100 000. Resort oświaty dwukrotnie przeprowadził rejestrację dzieci upośledzonych, lecz były to spisy niepełne. Toteż dokładne rozpoznanie i ustalenie faktycznego stanu i wskaźników upośledzeń jest niezmiernie ważne. Poradnia Okręgowa traktuje to zadanie jako najpilniejsze.

Dla zapewnienia właściwych form reorientacji zawodowej, Poradnia widzi konieczność powoływania w poszczególnych szkołach koordynatorów do spraw poradnictwa zawodowego. Zakres zadań poradni się zwiększa. Już wkrótce ma ją one przejąć obowiązki komisji selekcyjnych, kwalifikujących dzieci do szkół specjalnych. W poradniach, oprócz psychologów pracują pedagodzy. Gdyby przyjąć wskaźnik

45 000 uczniów na jednego pracownika pedagogicznego, należałoby zaraz podwoić ich liczbę. Koncepcja organizacji na gminnych szkołach zbiorczych i dużych szkół w miastach przewiduje w perspektywie zatrudnienie psychologów szkolnych, pedagogów społecznych i innych specjalistów do pracy z dziećmi.

Istotnym problemem staje się więc wykształcenie i doskonalenie odpowiedniej liczby specjalistów, wypracowanie odpowiedniego systemu pracy poradni z psychologami i nauczycielami szkoły. Niezbędne jest też zapewnienie placówkom odpowiednich lokali, pomocy naukowych, metodologicznych.

Poradnia Okręgowa powinna stać się placówką wiodącą dla pozostałych, bazą pomocy naukowych, poradnictwa zawodowego i ośrodkiem doskonalenia kwalifikacji dla pracowników. Bezpośrednią pracę z dziećmi i młodzieżą należałoby ograniczyć właśnie dla dobra zainteresowanych.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

JAK Z TYM SKOŃCZYĆ?

MARK TWAIN twierdził, że nie ma nic łatwiejszego niż odwykczając się od palenia. „Ja sam — mawiał — odwykczając się setki razy”. Niestety, odwykczając się od nalogu papierosowego, jak w ogóle od każdego nalogu nie na leży do łatwych. Niepowodzenia tych, którzy się zdecydowali, nie należy jednak tłumaczyć, wbrew powszechnemu przekonaniu, brakiem silnej woli, lecz po prostu złą organizacją kuracji odwykowej.

Sposobów i środków odwykczających od palenia jest wiele. Wchodzi tu w grę specjalne leki oraz liczenie się z pewnymi właściwościami naszej psychiki. Każdy palacz orientuje się, że po niektórych potrawach papieros smakuje lepiej, po innych zaś — wcale. Po pokarmach ostrych i tłustych pali się więcej i chętniej niż po kwaśnych i cierpkich. Można to wykorzystać w kuracji odwykowej. Płukanie ust słabym roztworem nadmanganianu potasu o barwie lekko różowej lub azotanem srebra w roztworze 1:1000, ssanie tabletek „żelaza”, leku stosowanego przy niedokrwistości — zniechęca do palenia. Odstęca mianowicie cierpki smak w ustach, powstający na skutek połączenia smaku tych preparatów ze smakiem dymu tytoniowego.

W wielu krajach reklamuje się także szereg preparatów fabrycznie przygotowanych w postaci tabletek. Jeden z nich o składzie (może to przepisać każdy lekarz i sporządzić każda apteka): Lobelini hydrochlorici 0,001, Aluminii hydroxydatii 0,0125, Natrii boricarbonici 0,15, Cupri sulfurici 0,0326 — ma działać według włoskiego czasopisma „Epoca” 25—50 procent

trwałych odwykczeń. W USA ukazał się środek o nazwie „Bantrol”, pozwalający jakoby odwykczając się od palenia w ciągu pięciu do siedmiu dni. Podobne działania mają polskie tabletki „Antinicotin”, trudne jednak do kupienia.

Od niedawna zdobył też dość dużą popularność preparat bułgarski „Tabex”, zawierający 0,0015 g cytyzyny, działającej na zwoje nerwowe jak sama nikotyna. Badania wykazały, że daje on jednak pewne objawy uboczne, jak np. ból w nadbrzuszu, ślinotok, bezsenność. Skuteczny u 50 procent spośród każdego 100 procent zażywających. Oplaciłoby się go stosować, jeśli cała kuracja przy jego pomocy byłaby kuracją jedyną, niepowtarzalną. Bo oczywiście szkodliwość chwilowa tego preparatu jest wielokrotnie mniejsza od szkodliwości długodystansowego palenia. Zalecać by go można raczej młodszym, tym przed czterdziestką. Starszym go odradzam, szczególnie że jest wprost przeciwnie wskazany przy nadciśnieniu tętniczym i miażdżycy. To wszystko ogranicza oczywiście zakres jego stosowania.

Wszystkie wymienione preparaty są tylko środkami pomocniczymi. Rozstrzygające znaczenie ma przemysłowa i poważnie podjęta decyzja, wybór odpowiedniego momentu jej realizacji i organizacja kuracji odwykowej. Przeważnie palacze popełniają ten błąd, że próbują rzucić palenie w okresie zmartwień, kłopotów lub napięć. To rokuje niepowodzenie akcji. Najlepiej rzucić palenie wówczas, gdy zmienia się środowisko, o ile ta zmiana jest miła, zapowiada się korzystnie. A więc na przykład podczas urlopu, lub weekendowej wy-

cieżki. Pierwszy dzień bywa najtrudniejszy. W dniu tym był palacz ma prawo uważać się za solenizanta, folgować swoim zachciankom. Uważać się po trosze za filmowego westernowego bohatera, „mocnego człowieka” panującego nad sobą i otoczeniem. A przy tym niech się nie waha żuć gumy, gryźć cukierków, zjadać się czekoladą. Niektórzy boją się zaprzestać palenia z obawy przed utyciem. To prawda, że w ciągu pierwszych miesięcy obserwuje się znaczny przyrost ciężaru ciała, dochodzący do pięciu a czasem więcej kilogramów. Nadmierny początkowo apetyt wraca jednak stopniowo do normy, a nadwaga zostaje zlikwidowana dzięki większej aktywności życiowej, która towarzyszy uwolnieniu się od nalogu.

Już nocny sen po pierwszym dniu będzie lepszy niż kiedykolwiek przedtem. Ochota na papierosa lub ciekawość jak smakuje dobry papieros po dłuższym niepaleniu będzie jeszcze jednak nadożdżić byłego palacza raz lub kilka razy dziennie przez kilka tygodni. A wówczas, jeśli się nawet załamie, nie był to mimo wszystko, okres stracony. Przyjemne doznania związane z okresem abstynencji pozostaną w pamięci i — zachęca do ponownego przeprowadzenia kuracji. Z lepszym już skutkiem. I zawsze należy sobie dobrze zdawać sprawę z tego, dlaczego przestaje się palić, dlaczego go stanowią się z tym skończyć.

W angielskim czasopiśmie medycznym „The Lancet” można było znaleźć notatkę, której autor proponuje pragnącym odzwyczaj się od palenia używać nie, wbijanie do głowy nazwy „rakonosy” zamiast „papierosy”. Ujemny bodziec psychiczny jak sądzi, może stanowić skuteczny środek pomocniczy w kuracji odwykowej. Może ma rację. Istotą bowiem każdej kuracji odwykowej jest na rzucenie sobie przekonania o szkodliwości papierosów, o nieodzownej potrzebie skończenia z nalogiem. Oczywiście, dobrze by też było, aby wzorem innych krajów pomóc chcącym się odwykczając poprzez zorganizowanie odpowiedniej sieci przychodni i poradni odwykowych. Zagadnienie szkodliwości palenia zasługuje bowiem w pełni na to, żeby zająć się nim w sposób bardziej niż to dotąd ma miejsce przemyślane i zorganizowane.

PS. W opracowaniu tego felietonu pomogła mi książka J. H. Badera „Czy i jak odwykczając się od palenia”. PZWL Warszawa 1968. Poleciłbym jej przeczytanie palaczom. Tylko czy jeszcze znajdują ją w księgarniach?

Prof. dr WŁADYSŁAW KRÓL („Trybuna Robotnicza”)

echa naszych publikacji

Trzeba dobrze przygotować

Nawiązując do artykułu, który ukazał się w „Głosie Wielkopolskim” 9 lutego 1973 (za „Expressem Wieczornym”), należy stwierdzić, że celowa i konieczna realizacja wpisów grup krwi do dowodów osobistych nie może rozpocząć się już w marcu br.

Z uwagi na doniosłość i wagę tych zamierzeń, musi nastąpić w tym sprawie porozumienie w tej sprawie resortu zdrowia z innymi resortami, tj. obrony narodowej, komunikacji i spraw wewnętrznych. Porozumienie to jest w toku i przepisy w tej sprawie są w opracowywaniu.

Trzeba zatem będzie zacząć jeszcze trochę zanim w dowodzie osobistym znajdzie się tak ważna i upragniona adnotacja. Właściwy wpis grupy krwi w dowodzie osobistym może decydować o życiu, o szybkości udzielonej pomocy — toteż musi być dokonany z pełną odpowiedzialnością.

Rzeczywisty termin rozpoczęcia wpisów zostanie podany przez prasę i radio i będzie z pewnością ważnym etapem w ogólnej działalności służby zdrowia, a w szczególności służby krwi, dla dobra naszych obywateli.”

Dyrektor Stacji Krwioudawstwa w Poznaniu dr med. HANNA GERWOL

OD REDAKCJI: Przedrukujemy wspomnianą informację z „Expressu Wieczornego” zamierzaliśmy wyłącznie zasygnalizować samą akcję. Nie ulega bowiem wątpliwości, że powinna ona być dobrze przygotowana, by następnie mogła sprawić przebiegając i dać oczekiwane efekty. Toteż nie dziwnym jest Stacji Krwioudawstwa w Poznaniu, która czeka na wyrażne dyrektywy i zarządzenia resortu. (e)

Razem z młodzieżą

Dokończenie ze str. 3

swoich szeregach około 17 procent członków w wieku od 18 do 29 lat. W grunwaldzkich zakładach młodych przybywa, niektóre wielkie nawet załogi, jak „Polfa”, mają średni wiek 35 lat, są więc młode. Chyba dlatego sprawy młodzieży nabierają tam takiej rangi, mówią się o nich tak odpowiedzialnie. I słusznie. Bo bez młodzieży nasze przyspieszenia nie mogą się po prostu zmaterializować.

MIECZYSLAW SKAPSKI

SPORT

Pracowity rok wielkopolskich łuczniczków

Działacze Poznańskiego Okręgu Związku Łuczniczego, zajmującego, tak pod względem sportowym jak i organizacyjnym czołową pozycję wśród pozostałych województw (KS Surma jest aktualnym mistrzem Polski) dokonali szczegółowej analizy działalności za ubiegły rok. Jednocześnie opracowali plany pracy szkoleniowej oraz przygotowali do występów w licznych imprezach, a także rozwiązania szeregu problemów, mających na celu dalszy rozwój łucznictwa w Wielkopolsce.

Rok 1972 — był rokiem wielkich nadziei dla wielkopolskich łuczniczków. W 6-osobowej kadrze olimpijskiej seniorów znalazło się trzech zawodników, z których, niestety żaden nie wystąpił na Olimpiadzie.

Działacze wielkopolskiego łucznictwa nadal pragną kontynuować działalność, która przyniosła już wiele pięknych sukcesów.

Najlepsi w poszczególnych kategoriach — Anna Gacek, Jolanta Łabuda i Maria Dworczak, wszystkie z Warty oraz Kornelia Suss, Wojciech Szymańczyk, Janusz Waśkowiak, Tadeusz Malicki i Jan Bentkowski — z Surmy wystąpili w dniach 26 — 28 lutego, na pierwszych organizowanych w kraju, halowych mistrzostwach Polski w Przemyślu. Wyniki uzyskane przez Wielkopolan w tej imprezie, będą miały wpływ na ustalenie reprezentacji Polski na mistrzostwa świata. Odbędzie się one w dniach 24 — 27 lipca br. w Grenoble.

Sezon tegoroczny będzie okresem bardzo wyjątkowej pracy, chociażby ze względu na liczne imprezy międzynarodowe i ogólnopolskie. Pierwszym sprawdzianem tegorocznej formy będzie wielki turniej w Moskwie (24 — 30. V), w NRD (9 — 11. VI), w Mongolii (7 — 10. VI), w Oslo (5 — 8. VI), mistrzostwa Polski seniorów wyznaczono na 20 — 23. IX.

Inauguracyjną, wiosenną centralą na imprezę w stolicy Wielkopolski będzie I runda Drużynowych Mistrzostw Polski w dniach 12 i 13 maja, w których zespół Surmy broń będzie tytułu drużynowego mistrza Polski. Tytuł ten łuczniczki Surmy wywalczyły już trzykrotnie.

Problemem, który w dalszym ciągu odczuwają działacze POZŁucz. — to niedobór szkoleniowców. Duże nadzieje pokłada się więc w utworzeniu w bieżącym roku w poznańskim Akademii Wychowania Fizycznego — studium trenerskim. Powinno to przyczynić się do poprawienia obecnej sytuacji. Nowa kadra trenerska umożliwi dalsze, racjonalne szkolenie, licznie garnczące się do tej dyscypliny młodzieży. (tp)

220 mln szylingów na organizację olimpiady

Przewiduje się, że koszt organizacji Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Innsbrucku w 1976 r. wyniesie ok. 220 mln szylingów. Suma ta ustalona została podczas posiedzenia z udziałem przedstawicieli rządu austriackiego oraz władz okręgu Tyrolu i Innsbrucka. Po posiedzeniu tzw. komitetu kontaktowego, któremu przewodniczył kanclerz Austrii dr Bruno Kreisky, podano do wiadomości, że suma ta powinna zabezpieczyć wszystkie wydatki związane z przeprowadzeniem Olimpiady. (o-b)

SZACHOWE MISTRZOSTWA POLSKI KOBIET

Podczas szachowych Mistrzostw Polski kobiet w Grudziądzu prowadzi po 9 rundach poznańska Hanna Erenska-Radewska — 8 pkt., przed Jurczyńską — 6,5 pkt. (1) i Radzikowską — 5 pkt. (2). (res)

Polarna wyprawa poznańskich alpinistów

300 kilometrów trawersem przez Spitsbergen Zachodni

W Kole Poznańskim Klubu Wysokogórskiego trwają obecnie intensywne przygotowania. Za niespełna cztery miesiące — pod hasłem włączenia się środowiska alpinistycznego w obchody jubileuszu 100-lecia Kłosa Kopernikowskiego oraz uczczenia 100-lecia zorganizowanej turystyki wysokogórskiej w Polsce — wyruszy na Spitsbergen druga poznańska wyprawa.

8-osobowa ekspedycja, którą poprowadzi doc. dr Ryszard W. Schramm z UAM, odleci samolotem do Murmańska około 20 czerwca. Stamtąd alpinści poznańscy po pływają radzieckim statkiem do portu Barentsburg (Spitsbergen Zachodni), a następnie dalej na północ — do Bjornefjorden, znajdującego się na wysokości około 80 st. szerokości geograficznej północnej. Będzie to punkt wyjściowy do 300-kilometrowego — licząc w linii prostej — trawersu West Spitsbergenu.

Posuwając się w kierunku południowym, w warunkach polarnego lata, alpinści zamierzają pokonywać średnio 25 km planowanej trasy na dobę, w trudno dostępnym terenie górsko-lodowcowym. Przedsięwzięcie więc niełatwe, jeśli zważyć, że para specjalnych sań typu nansenowskiego — na których rozłożone zostanie wyposażenie i żywność (ponad 1000 kg bagażu) — ciągniona będzie przez... ludzi! Zaprzęgi jest to w tych okolicznościach jedyne możliwe rozwiązanie.

Ukoronowaniem miesięcznego trawersu będzie wejście na Koperniksfjellet — Szczyt Kopernika, dodajmy: jedyny szczyt jego imienia na kuli ziemskiej. Wyprawa zamierza go osiągnąć 22 lipca, w dniu

Święta Odrodzenia Polski. Tytuł — na razie — o szczegółach. Nie wątpimy, że będzie to kolejna, licząca się w świecie sukces polskiego alpinizmu.

Warto podkreślić, iż rezultaty dotychczasowych poznańskich wypraw alpinistycznych — naukowych — w tym również na Spitsbergen w 1965 roku — wniosły poważny i trwały wkład w eksplorację poznawczą i sportową regionów, w których one działały (góry Afganistanu, Iranu, Maroka). Dobre ten ceniony jest wysoko na arenie międzynarodowej.

Poznań jest jedynym — jak dotąd — środowiskiem w kraju, prowadzącym wyłącznie lokalnymi siłami polarną penetrację Spitsbergenu. Zrozumiałe, iż dla realizacji celu wyprawy o takim charakterze konieczne jest wyprodukowanie specyficznego sprzętu, zgradowanie odpowiedniej żywności, wygosparowanie środków na wiele innych wydatków. Liczymy tedy, że — podobnie jak w poprzednich latach — „poznańskie przedsiębiorstwa, instytucje i organizacje nie odmówią swej pomocy w zorganizowaniu naszej przeciętnej wyprawy.

ZBYSZEK KRUSZONA

Kto posiada interesujące materiały?

Muzeum Historii Ruchu Robotniczego im. Marcina Kasprzaka w Poznaniu w porozumieniu z Wydziałem Propagandy i Kultury KW PZPR w Poznaniu zamierza zorganizować dwie wystawy.

Pierwszą z okazji 25-rocznicy zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego pt. „PZPR w Wielkopolsce”, (przewidywany termin otwarcia — wrzesień 1973 r.), a drugą z okazji 30 rocznicy PRL — „Przeobrażenia i osiągnięcia społeczno-gospodarcze w Wielkopolsce”. (Przewidywany termin otwarcia — lipiec 1974 r.).

Do wystaw tych niezbędne jest zgromadzenie ciekawej dokumentacji zarówno z pierwszych lat Polski Ludowej, jak i współczesnej. Dokumentacja, o której mowa, winna obejmować różnorodne problemy i wydarzenia ilustrujące rolę PZPR w procesie budownictwa socjalistycznego, osiągnięcia organizacji związkowych, młodzieżowych, rozwój zakładów pracy i ich osiągnięcia produkcyjne i socjalno-bytowe, wyniki w zakresie upowszechnienia kultury i oświaty, udział załóg i społeczeństwa w akcjach masowych (np. w wyborach do Sejmu i rad narodowych, obchody Święta 1 Maja, obchody rocznicowe, manifestacje solidarnościowe, protestacyjne itp.). Dokumentacja winna ukazywać również wyróżniające się w pracy zespoły i osoby.

Posiadana w zbiorach Muzeum dokumentacja współczesności jest zbyt szczupła i nie wystarczająca dla ukazania treści proponowanych wystaw, dlatego — też Muzeum zwraca się z prośbą do kierownictwa komitetów powiatowych PZPR i powiatowych komitetów ZSL, organizacji społecznych, młodzieżowych, instytucji i zakładów pracy o udostępnienie materiałów w drodze przekazywania ich do zbiorów naszego Muzeum lub wypożyczenia.

Muzeum jest zainteresowane w pozyskaniu fotografii, druków ulotnych, wydawnictw (np. drukowane sprawozdania, jednolitości, ciekawsze gazety powiatowe i za-

kładowe), dyplomy, listy pochwalne i inne akty wyróżnienia, proporzce, sztandary, zdeaktualizowane pieczęcie, przedmioty pamiątkowe (np. różne przedmioty z napisami... „z okazji konferencji, rocznic...” itp.), modele i makiety zakładów i maszyn, dokumenty osobiste i pamiątki działaczy, plakaty i afisze, pamiątki przekazane przez delegacje zagraniczne oraz inne świadectwa życia społeczno-gospodarczego i politycznego.

Muzeum zwraca się z prośbą o nadsyłanie informacji oraz materiałów w możliwie krótkim terminie pod adresem: Muzeum Historii Ruchu Robotniczego im. M. Kasprzaka, Stary Rynek 3 (Odwach), 61-772 Poznań, tel. 594-92).

TEATR Kabaret z Makbeta

„Macbett” Ionesco przede wszystkim jest skoczeniem dla publiczności. Najpierw na scenie pojawia się modnie ubrany młody nieczłowiek na motyle, wykonuje parę gwałtownych ruchów i bez słowa znika. W ślad za nim wkraczają na scenę zbrojni feudalni baronowie w historycznych kostiumach, z białą bronią u pasa. Tekst podają lekko, swobodnie, aluzyjnie, z łatwo wyczuwalną w każdym słowie ironią. Raczej w stylu rozmów o pani Kropiwnickiej Dobrowolskiej i Pokory z popularnego „Ekspresu”, niż dramat. „Macbett” Ionesco niewiele ma bowiem istotnie wspólnego z szekspirowskim „Makbetem”. Nawet nazywa się trochę inaczej. Przede wszystkim jest kabaretem i tragifarsą, sztuką bez określonych reguł gry, zabawną może nawet, ale nie taką, jakiej się tu spodziewano.

Oba nazwiska autorów są tu bowiem mylące. I Szekspira i Ionesco, członka Akademii Francuskiej i twórcy nowoczesnego teatru absurdu. Teatru, który wprowadził wprawdzie na sceny taką właśnie groteskę, po to jednak, aby przy jej pomocy przekazać jakiś nowy sposób widzenia świata. Pewien zespół treści i znaczeń możliwych tu do odczytania przez odbiorcę. Niewiele jest ich jednak w tym „Macbetcie”. A w każdym razie w przedstawieniu, które oglądamy na scenie poznańskiego Teatru Nowego.

Spektakl przygotowany został od strony teatralnej całkiem sprawnie. Wielka machina teatralna, zatrudniająca cały prawie zespół, kręci się od początku do końca na dużych obrotach. Efektownie zakomponowane są sceny zbiorowe, ładne są dekoracje. Poszczególne role także sprawiają jak najlepsze wrażenie. Świetnie wydobywa pointy Marian Pogasz, jako parodystycznie potraktowany operetkowy arcyksiążę. Doskonale brzmi ze sceny gorzki i ironiczny monolog Tadeusza Woitychy w roli barona Candora oraz władcy ten królowej i czarownicy w jednej osobie Sławy

Kwaśniewskiej. No i Macbett Krzysztofa Ziemińskiego, z równie szczerym i prośtodusznym uśmiechem mordujący przyjaciela, co broniący honoru tronu. Ładny i sympatyczny chłopak, przypadkowo wplątany w machinę wielkiej polityki, podobnie jak jego sceniczne alter ego w zwarte i sugestywne interpretacji Sławomira Pietraszewskiego. Wszystko się więc tutaj zgadza, wszystko pozornie jest jak trzeba.

A jednak to przedstawienie ogląda się właściwie obojętnie, a przynajmniej bez większych wzruszeń. Obcuje się z nim, jak z czymś dobrze już znanym i mocno wyeksploatowanym. Po prostu nudzi się już nam chyba ten sposób interpretowania świata. Trochę błazeński i skrzywiony, polegający na ciągłym przedrzeźnianiu, na ciągłym uśmieszku. Śmianiu się z wszystkiego, z polityki, z miłości, ze śmierci, z kłopotów zmęczonej ludzkości. A może po prostu zbyt przesadnie karmi się nas w Poznaniu wciąż taką samą strawą. Za wiele jest już tych ironicznych, inteligentnych i przekornych komedii. Za mało natomiast sztuki serio. Prawdziwych ludzkich namietności, rzeczywistych dramatów. Szanse przeżycia w teatrze czegoś głębszego i poważniejszego.

Za dużo może jest w tej recenzji pytań, za mało stwierdzeń jednoznacznych, na tak lub nie. Ale takie po prostu jest to przedstawienie. Na pozór udane, ciekawe, dobrze zrobione, obwarowane wielkimi nazwiskami autorów z Parnasu. A jednak... Coś, co zapowiadało się na arystyczne wydarzenie, okazało się tylko nieźle zrobionym kabaretem.

OLGIERD BŁĄŻEWICZ

Teatr Nowy w „Olimpii” — „Macbett” Eugene Ionesco w przekładzie Jerzego Lisowskiego. Reżyseria Kirił Stojanow, scenografia: Teresa Darocha. Muzyka: Ryszard Gardo. Premiera 24 II 1973.



"MOTOZBYT" W POZNANIU

oferuje do natychmiastowej sprzedaży

SAMOCHÓD OSOBOWY MARKI

RENAULT 5 TL

cena 170.000,— zł.

(minus 2,5% upustu za nieudzielenie gwarancji)

Informacji udziela Dział Sprzedaży Samochodów

PP „Motozbyt” w Poznaniu — Antoninku

ul. Gorysiawa 9

telefon 734-81, wew. 27

2265K-1

Okręgowa Spółdzielnia Pszczelarska
w Poznaniu, ul. Druskienicka 12/14

SPRZEDA

2 KOTŁY PAROWE STOJĄCE

o pow. ogrzew. 7 i 15 m²

firmy „Brüger i ZBUK”

Urządzenia można oglądać przy ul. Warszawskiej
6, po uprzednim zawiadomieniu telefonicznym
nr 444-61, wewn. 86 — Dział Administracji.
1846-K1

KURS PRZYGOTOWAWCZY

DO LICEÓW I TECHNIKÓW

dla pracujących po ZSZ

organizuje

UNIwersytet Robotniczy ZMS

w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego 29,

telefon 519-97.

Informacji udziela Sekretariat

od godz. 15 do 18 (oprócz sobót).

2069K-1

WOJEWÓDZKIE BIURO PROJEKTÓW
w Poznaniu, ul. 23 Lutego nr 20

zakupi:

2 maszyny elektryczne

DO LICZENIA, czterodziałaniowe.

Oferty z podaniem ceny

prosimy nadsyłać pod adresem j. w.

2083-K1



ZAKRESŁAJĄC KUPONY
„KOZIOŁKÓW”
pomagasz w odbudowie
ZABYTU KULTURY
„TEATRU POLSKIEGO”
2425-K1

PRZEDSIĘBIORSTWO SPÓŁDZIELCZE

poszukuje

lokali magazynowych

wraz z przyległym terenem

na terenie miasta Poznania.

Oferty składać w RSW „Prasa”

ul. Grunwaldzka 19 dia 2200K-1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 lu-
tego 1973 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach
w 94 roku życia, opatrzone Sakramentami św.,
zaszła na zawsze moja najlepsza matka, teści-
owa, nasza ukochana babcia, prababcia i prapra-
babcia, śp.

JÓZEFA SIPA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 marca 1973 r.
o godz. 8.40 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku

RODZINA

Poznań, ul. Grobla 9 m. 14.

38572g

Dnia 26 lutego 1973 roku zmarł

WŁADYSŁAW GENSLE

były długoletni pracownik Wydziału Produkcyj-
nego 1.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokie-
go współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 marca 1973 r.
o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie.

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy — Załoga

Koło Emerytów i Rencistów.

Wielkopolskich Okręgowych Zakładów

Gazownictwa w Poznaniu.

2441-K1

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: 60-959 Poznań skrytka pocztowa 1074. ● Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelnego), Zbigniew Sek, Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek. ● Telefony: centrala 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łaczości z Czytelnikami 657-18, Redaktor naczelny 654-09, Zastępca red. naczelnego 657-18, Sekretarz redakcji 648-83, Sekretariat 434-09, Dział miejski 659-39, Redakcja nocna 430-73 i 453-31. ● Wydawca: RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe. ● Biuro Ogłoszeń ul. Grunwaldzka 19, 60-959 Poznań, tel. 659-16 i 600-41. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. ● Reklamistów nie zamówionych redakcja nie zwraca. ● Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań. ● Prenumerata: wpłaty bez żadnych ograniczeń — na kwartał, półrocz lub rok — przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO — RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151 oraz listonosze i urzędy pocztowe. D-11

Uwaga
ogrodnicy!

Uwaga
rolnicy!



NOWOŚĆ

Przedsiębiorstwo Obrotu Tworzywami Sztucznymi

„CHEMIPLAST-ERG”

Gliwice — ul. Marchlewskiego 6

OFERUJE DO NATYCHMIASTOWEJ SPRZEDAŻY

FOLIĘ POLIETYLENOWĄ

szeroką, o grubości 0,15, 0,17 i 0,20 mm i szer. 6 i 12 m.

Folia ta nadaje się specjalnie:

- do ochrony sadzonek, nowalijek, kwiatów, drzew owocowych itp. przed wpływami wiatrów, przymroz-
ków i suszy,
- wykonywania inspektów ogrodnich (tuneli),
- wykładania silosów na paszę i kiszonki dla bydła,
- zabezpieczania stogów siana, zbóż, słomy i innych
zbiorów przed wpływami atmosferycznymi,
- ochrony maszyn i urządzeń rolniczych przed wilgocią.

Przydatność folii została sprawdzona z pozytywnymi wynikami w za-
stosowaniu jej w rolnictwie i ogrodnictwie. Folia polietylenowa jest
materiałem tanim i nie wymaga posiadania specjalnych kwalifikacji
przy jej stosowaniu.

CENA ZBYTU WYNOŚI 36.200 zł ZA TONĘ, tj. 6,70 zł ZA 1 m²

Zamówienia należy kierować do POTS „Chemiplast-Erg” Gliwice,
ul. Marchlewskiego 6, na ilości powyżej 5 ton, natomiast na ilości
mniejsze — do rejonowo właściwych Wojewódzkich Hurtowni Wyro-
bów Przemysłu Chemicznego.

Szczegółowych informacji udziela Złoty Zakład Tworzyw Sztucznych
„Erg” w Bieruniu Starym oraz Przedsiębiorstwo Obrotu Tworzywami
Sztucznymi „Chemiplast-Erg” w Gliwicach — tel. 91-43-20.

439-K2

AKADEMIA ROLNICZA W POZNANIU
KOMUNIKUJE, że

ZAPISY

na ZAWODOWE STUDIA ZAOCZNE

przy Wydziałach: Rolniczym, Ogrodniczym,

Zootechnicznym, Technologii Drewna

i Leśnym —

TRWAJĄ DO 15 MARCA BR.

Wnioski o przyjęcie wraz z wymaganymi doku-
mentami, należy składać w Sekretariacie Stu-
diów Zaocznych Poznań — Solacz, ul. Wojska
Polskiego 71 c.

2305-K1

Szwedzkie automatyczne
maszyny do lodów —
sprzedam. Gdańsk, tele-
fon 521-621. 460K-2

Sprzedam MZ 250/2 z wóz-
kiem bocznym Superela-
stik. Informacje: Król, Po-
znań, Zielona 2 m. 15. 232p

Sprzedam roczniki 1972
„Przyjaciółki”, „Kobieta i
Życie”, „Nowa Wieś” i
„Gospodyni”. — Stefania
Mankiewicz, Grablewo po-
le 68, Grodzisk, pow. No-
wy Tomyśl. 230p

Sprzedam okazjonalnie nową
kamerę filmową Penta-
flex 8 z dużym wyposa-
żeniem. Tel. 468-88. 38291g

Sprzedam bardzo tanio
szafę trzydrzwiową, ame-
rykańską, biblioteczkę i
tapczan. A. M. ul. Polna
86 b m. 22, od godz. 16. 36794g

Dla ogrodników okna me-
talowe oszkłone 100x150
cm, na belgijski lub budo-
wę składaków 200 sztuk
okazyjnie sprzedam. O-
grodnictwo Swarzędz, ul.
Średzka. 36916g

Opryskiwacz Huragan z
silnikiem spalinowym do
sadów niskopięnych lub
dużych plantacji porze-
czek — malin okazyjnie
sprzedam. Ogrodnictwo
Swarzędz, ul. Średzka. 36915g

Nową konstrukcję szklar-
ni L-9 m sprzedam.
Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dia 36953g.

Psa, owczarka podhalań-
skiego, 7-miesięcznego —
sprzedam. Ul. Płomienna
9b m. 11 — Osiedle Świer-
czewskiego. 36996g

Samochody

Sprzedam grafitowego Fia-
ta 126 P, z marca 1971 r.
w wersji eksportowej. Po-
znań, Woźna 21 m. 3. 38366g

Sprzedam Warszawę 223,
mało używaną, Feliks An-
drzejewski, Grablanowo 9,
poczt. Krobia. 231p

Kupię Zastawę lub Tra-
banta. Szczegółowe ofer-
ty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dia 38290g.

Lokale

3-pokojowe z przynależ-
nościami, II ptr., balkon,
przy Parku Kasprzaka —
zamienię na mniejsze 2-
pokojowe, c. o. lub 1-po-
kójowe, c. o., większy me-
traż. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dia 38465g.

Oddam pokój z kuchnią,
samodzielne, c. o., zapła-
ta do 5 lat z góry. Adres
wskazać „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 38054g.

Pracująca, poszukuje poko-
ju. Telefon 742-31, wew.
11. 38337g

Gdańsk — Oliwa — Przy-
mory: superkomfortowe,
spółdzielcze mieszkanie
dwupokojowe, telefon, ga-
za — zamienię na podob-
ne Poznań, Śródmieście,
lub poblizko. Oferty: Fenc,
80-958 Gdańsk 1, skrzy-
żka 331. 554-K2

Wrocław — garsoniera 18
m², c. o., I piętro — za-
mienię na podobne lub
większe w Lesznie. Oferty
31009, Wrocław, Prasa,
Ruska 15. 555-K2

Nieruchomości

Sprzedam gospodarstwo 8
ha. Obrzycko, pow. Sza-
motuły. Dankowska, Ry-
nek 16. 38426g

Sprzedam posiadłość 2,5
ha, blisko miasta. Warun-
ki do omówienia. Sadow-
ski, Piaskowo 47, poczt. Szamotuły. 227p

Sprzedam tanio dom z
wolnym mieszkaniem,
wiadomość Grodzisk
Wlkp. ul. Drzymały 6,
tel. 357. 36716g

Sprzedam okazjonalnie po-
sesję 0,74 ha budynek
mieszkalny, hala 200 m²
na hodowlę, warsztaty,
staw rybny, las — przy
stacji Drezdenko Józef
Kupisk. Przeźmierowo,
Leśna 9, pow. Poznań. 36765g

Kupię domek w woje-
wództwie poznańskim —
najchętniej w mieście. Wa-
claw Dorabiała, Rudzie-
rzowice 3, poczt. Rosin,
pow. Świebodzin. 461-K2

Dom z wolnym mieszka-
niem 3-pokojowym i ku-
chnią, w centrum Sremu
— sprzedam. Zbigniew
Staszczak, Srem, ul. Dzier-
żyńskiego 14, tel. 988. 36895g

Sprzedam lub zamienię na
mieszkanie własnościowe,
wyłączone, pół willi kom-
fortowej 93,58 m², wyłączo-
nej, wysoki parter, loka-
le warsztatowe 44 m²,
piwnice, budynek gospo-
darczy, 1730 m² ogrodu
sadowego, śródmieście
Wschowy. — Kazimierz
Wielki 3 — Zyskowski. 36920g

Sprzedam gospodarstwo
rolne 5 ha, z zabudowa-
niem. Przygodzice, ul.
Wrocławska 33. 32132gOstr.

Różne

Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, kolorowe,
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 36687g

Przepraszam dyr. Banku
i Jego współtowarzyszkę
oraz pracowników Banku
w Czarnkowie za nietak-
towne zachowanie się na
zabawie w dniu 3 bm.
Czesław Pietrucha Czarn-
ków Osiedle Parkowe 1. 36781g

Pracownicy poszukiwani

Fabryka Elementów Wyposażenia Budownictwa w Bu-
dowie w Obornikach Wlkp. — przyjmie do pracy z te-
renu województwa poznańskiego z wyłączeniem mia-
sta i powiatu poznańskiego w trzecim kwartale 1973
roku — INŻYNIERÓW MECHANIKÓW z co najmniej
5-letnią praktyką — na stanowiska:
— GŁÓWNEGO TECHNOLOGA,
— GŁÓWNEGO KONSTRUKTORA.

Warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego Pra-
cy dla Przemysłu Metalowego. Wskazana znajomość
języka niemieckiego.

Zgłoszenia osobiste lub pisemne kierować pod adre-
sem: Fabryka Elementów Wyposażenia Budownictwa
w Budowie w Obornikach Wlkp., ul. Powstańców
Wlkp. 53. 350-K2

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Po-
znaniu, ul. Dzierżyńskiego 223/229, przyjmą do pracy
w okresie sezonu letniego w Ośrodku wczasowo kol-
onijnym Owce Głowy:

- KIEROWNIKA STOŁÓWKI
- SZEFA KUCHNI
- MAGAZYNIERÓW
- ZAOPATRZENIOWCA
- KUCHARZY
- KIELNERKI
- POMOCE KUCHENNE
- SPRZĄTACZKI
- ROBOTNIKA MAGAZYNOWEGO
- RĄTOWNIKA
- INSTRUKTORA K. E.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale So-
cjalnym HCP Poznań, ul. Dzierżyńskiego 216
2030-K1

Poznańskie Zakłady Sprzętu Ortopedycznego w Po-
znaniu, ul. Przemysłowa 15/17, zatrudnią zaraz kan-
dydatów z m. Poznania i pow. poznańskiego
— CHOLEWIKARZY (kl) obuwniczych oraz
KALENIKÓW do przyrządzenia zawodu cho-
lewkarza.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.
Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Osobowa Zakładów
I ptr., pokój 114, w godz. 11-14. 2071-K1

Poznańskie Zakłady Drobiarskie — zatrudnią zaraz:

- KIEROWNIKA działu realizacji inwestycji
z wykształceniem wyższym lub średnim techni-
cznym i z odpowiednią praktyką,
- INSPEKTORA robót sanitarnych z wykształce-
niem wyższym lub średnim budowlanym oraz
uprawnieniami,
- PRACOWNIKA d/s zaopatrzenia inwestycji
nego z wykształceniem średnim.

Wynagrodzenie do uzgodnienia.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Inwestycji w Dziale So-
cjalnym i Szkolenia w Poznaniu, ul. Wy-
kopy 2/4, tel. 622-49. 2106-K1

Państwowy Zakład Ubezpieczeń — Oddział Wojewódz-
ki w Poznaniu — zatrudni sezonowo przy terenowych
pracach zleconych, jako likwidatorów szkód w upra-
wach —

MEZCZYZN I KOBIETY posiadających prak-
tyczną znajomość rolnictwa.

Kandydaci na likwidatorów z terenu miasta Pozna-
nia i okolicy będą przeszkoleni na kursie w Poznaniu.

Dla kandydatów spoza Poznania szkolenie odbędzie
się w Ośrodku, gdzie utrzymanie i zakwaterowanie
pokryje PZU.

Kandydaci spośród nauczycieli, studentów i inni
dysponujący wolnym czasem od kwietnia do wrze-
śnia 1973 r. mogą zgłaszać się osobiście, względnie pi-
semnie w Oddziale Wojewódzkim PZU w Poznaniu,
plac Młodej Gwardii 8, II piętro, pokój nr 233.

1652-K1

Przedsiębiorstwo Projektowania i Dostaw

Przemysłu Obrabiarek i Narzędzi

PONAR — BIPRON

Poznań, ul. Grunwaldzka 88

wynajmie w dzierżawę lub zakupi lokale

ca 100—300 m²

z przeznaczeniem na biura.

Oferty należy składać na nasz adres.

2143K-1

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Po-
znaniu — Oddział w Wągrowcu, ul. Kępińska 35 — za-
trudnią zaraz pracowników kwalifikowanych i do
przyrządzenia z Wągrowca i okolic do pracy akordo-
wej w następujących zawodach:

- TOKARZY,
- FREZERÓW,
- WIERTACZY.

Praca w systemie akordowo — dniówkowym 3-zmia-
nowym.

Place wg zasad wynagradzania zgodnie z Układem
Zbiorowym dla Pracowników Przemysłu Metalowego.
Szczegółowe warunki pracy i płacy do omówienia
u Kierownika Oddziału w Wągrowcu, ul. Kępińska 35,
telefon 239. 1915-K1

Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego w
Poznaniu, ul. Rycka 10, tel. 675-221, wew. 34, za-
trudni zaraz:

- TECHNIKA ŁĄCZNOŚCI ze specjalnością radio-
techniki i ze stażem pracy w zawodzie radio-
technika,
- ELEKTRYKA SIECIOWEGO z uprawnieniami.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.
2102K-1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwem
w Poznaniu, Stary Rynek 53/54 — ogłasza PRZETARG
NIEOGRAŃCZONY na wykonanie ROBÓT:

- 1. MALARSKICH,
- 2. MURARSKICH,
- 3. DEKARSKICH,
- 4. STOLARSKICH.

Termin wykonania robót na przestrzeni roku 1973.
Bliższych informacji udzieli Dział Inwestycji i Re-
montów, gdzie należy składać oferty w zalakowa-
nych kopertach.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w 10 dni od daty
ukazania się ogłoszenia o godz. 10.30.
Zastrzeżenie prawo wyboru ofert oraz unieważ-
nienie przetargu bez podania przyczyn.

Do wzięcia udziału w przetargu zapraszamy przed-
siębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
2099-K1

Dnia 26 lutego 1973 r. zmarła nagle moja uko-
chana matka, teściowa i babcia

KATARZYNA SZCZEŚNIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 marca 1973 r. o go-
dzinie 11 na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

syn z rodziną

Poznań, Małoszyńska 8. 38560g

Dnia 28 lutego 1973 r. zmarła nieoczekiwanie,
przeżywszy 76 lat

BRONISŁAWA PRYMA

z domu PRZYWARA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 marca 1973 r.
o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Kordian”.
NOWY — g. 17 „Tajemniczy
ogrod”.
OPERA — g. 19 „Verbum no-
bile” i „Służąca pania”.
OPERETKA — g. 19 „Dziękuję
ci Ewo”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14
„Smak zemsty” (hiszp. 16 l.), g.
16, 19 „Wyzwolenie” cz. IV i V
(radz. 14 l.).
KDF PALACOWE — g. 17.30
seans zamknięty, g. 20 „Dzielnicy
wojak Rosolino” (jug.-wł. 16 l.).
APOLLO — g. 10, 13, 16.15, 19.30
„Anna tysiąca dni” (ang. 16 l.).
BAŁTYK — g. 10.30, 13.30, 16.30,
19.30 „Kopernik” (pol. 14 l.).
CZERNASTKA — g. 10, 12.30,
15.30, 17.30 „Klan Sycylijski”
(fr. 16 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Nie
można żyć we troje” (ang. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Jeże
rodzą się bez kółców” (bulg. 7 l.), g.
19.30 „Dziwczyna inna niż wszyst-
kie” (ang. 18 l.).
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30,
18, 20.15 „Ostatni wojownik” (USA
16 l.).
KOSMOS — g. 17, 19.30 „Barba-
rella” (wł. 16 l.).
MALTA — g. 15.30 „Polonez Ogiń
skiego” (radz. 11 l.), g. 17.30, 19.30
„Ktoś za drzwiami” (fr.).
MINIATURKA — g. 15.30, 18,
20.15 „Zerwanie” (fr. 18 l.).
OSIEDLE — g. 15.30, 17.30 „Zwa-
riowany weekend” (pol. 11 l.), g.
19.30 „Waterloo” (fr.-radz. 14 l.).
PANCERNIAK — g. 18 „Walka
o Rzym” cz. I i II (rum. 14 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
„John i Mary” (USA 16 l.).
SCALA — g. 15.45, 18, 20.15 „Dzie-
ciństwo, powołanie i pierwsze prze-
życia Giacomo Casanovy z Wene-
cji” (wł. 16 l.).
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Był sobie lajdak” (USA 16 l.).
WCZASOWICZ (Puszczyno) — g.
13.30, 16, 18.30 „Anna tysiąca
dni” (ang. 16 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Niebieski żołnierz” (USA
16 l.).
WRZOS (Luboń) — g. 18 „Pry-
watna wojna Murphy’ego” (ang.
16 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 15, 17, 19.15
„Wielka wioślarka” (fr. 11 l.).

DYŻURY

SZPITAL: Interna, chirurgia
ogólna, laryngologia, neurologia
— ul. Przybyszewskiego 49; chi-
rurgia dziecięca do lat 14 — ul.
Krysiewicza 7; okulistyka — ul.
Garbary 17; psychiatria — ul.
Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Po-
znania (Chelmońskiego 20); wy-
padki uliczne, tel. 999; nagłe za-
chorowania w domu, tel. 66-00-68;
dla pow. poznańskiego, tel. 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji
Medycznej Służby Zdrowia w Po-
znaniu — tel. 540-93.
Miejska Lecznica dla Zwierząt
(ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414)
— g. 8—21 (w nocy nagłe wypadki)
Telefon Zaufania — nr 586-87 i
522-51.
Antyki: Dzierżyńskiego 349, Da-
browskiego 140/142, Głogowska
107/109, Główna 53, Kórnicka 24,
Mickiewicza 22, Słowiańska, Staro-
łęcka 78 (dyżury nocne), Marcin-
kowskiego 11 (cała doba).

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: 7.40
Takt i minuty; 8.05 U naszych
przyjaciół; 8.10 Melodie 7 stolic;
8.35 Muz. na smyczki; 9.05 Przeboje
w dwóch wersjach; 9.30 Konc.
zesp. pieśni i tańca; 10 Co cżyta
kraj; 10.08 Instrumentalny turniej
miast: Poznań — Gdańsk — War-
szawa; 10.40 Aktualności kultural-
ne; 10.45 Śpiewa S. Adamo; 11 Muz.
pocztówki bałtyckie; 11.25 Apetyt
wzrasta w miarę słuchania; 11.30
Tematy operetkowe w transkryp-
cjach rozrywk.; 12.20 Jada, jada
Kadziadło — kurpiowska melo-
die ludowe; 12.30 Konc. z cyfry; 12.50
Przeboje filmowe; 13.25 Po-
radnik rolnika; 13.35 Wokalny tur-
niej miast — Budapest — Praga —
Moskwa; 14 Aktualn. naukowe;
14.05 Tematy operowe w transkryp-
cjach rozrywk.; 14.30 Sport to zdro-
wie; 14.35 Zima... w słowności; 15.05
Pod urokiem tańca; 15.30 Listy z
Polski; 15.35 Popołudnie z piosen-
ką; 16.03 Tu druga zmiana; 16.10 W
kregu polskiej muzyki rozrywkowej
— Piosenki S. Rembowski; 16.30
18.30 Non stop przeboje; 17
Studio Młodych: Radio — Kurier;
17.15 Na pograniczu jazzu; 17.50
Rytm, rynek, reklama; 18.05 Płyty
z różnych stron — Ameryka Po-
łudniowa; 18.30 Gmina — Urząd —
Samorząd (1); 18.40 Młodzi artyści
radzieccy — G. Sokolow; 19.05 Muz.
i Aktualn.; 19.30 Gwiazdy światło-
wych estrad; 20.15 Muzyczne wi-
zyty przyjaźni: Jugosławia — Bul-
garia — NRD; 21 Gra Ork. Tony
Hatche; 21.25 Studio Młodych —
Naszym zdaniem; 21.30 Mistrzowie
lekkiej batuty; 20.05 Rytm, ta-
ńiec i piosenka; 22.25 Co słychać
w świecie; 0.05 Kalendarz Nauki
Polskiej; 0.10 Program nocny z Po-
znania.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 12.05,
15, 16, 20, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: 7.35 Opinie ludzi
partii; 8 Muzyczny tydzień Pozna-
nia omówi dr J. Miodziłowski; 8.35
Sztuka życia; 8.55 „Z Książki”
Melodie ludowe w wyk. Zesp.
Lud. PR w Warszawie; 9 Dla klasy
III i IV (jez. polski); „Kasztan-
ka” słuch.; 9.20 Muz. kameralna;
9.40 Tu kultura! — Moskwa; 10 Kro-
nika kulturalna; 10.15 Claude De-

Do redaktora „Głosu”

Doszkalanie kierowców

Duży odsetek posiadaczy praw jaz-
dy kategorii B (dawniej kategorii
amatorskiej i III) nie posiadają-
cych aktualnie pojazdów, zapomi-
nieli zdobytych na kursach wiadomo-
ści teoretycznych, a w szczególno-
ści praktycznych. Gdy wreszcie
staną się oni właścicielami samo-
chodu nie umięją go właściwie
wykorzystać, tj. sięść za kierow-
nicą i bezpiecznie jeździć. Odby-
cie w takim układzie praktycznej
jazdy pod fachowym okiem in-
struktora pozwala odświeżyć swo-
je wiadomości praktyczne i teo-
retyczne w tym zakresie, jak rów-
nież wyeliminować do maksimum
niebezpieczeństwo pojawienia się
na drogach kierowców tzw. „nie-
dzielnych”, których kwalifikacje
znacznie odbiegają od wymagań.
Mając na względzie dynamiczny
rozwoj motoryzacji oraz konkre-
tne potrzeby w tym zakresie Klub
Motorowy Ligi Obrony Kraju przy
Centralnym Laboratorium Oponiar-
skim „Stomil” w Poznaniu organi-
zuje doszkalanie kierowców, po-
czawszy od bieżącego miesiąca.

mgr inż. Marian Jurkiewicz
prezes Klubu Motorowego LOK
przy CLO „Stomil”

„Motozbyt” wyjaśnia

Odbiór kaucji — w sklepie

„W odpowiedzi na notatkę
prasową w sprawie systemu
sprzedaży nowych akumulato-
rów w naszych placówkach de-
talicznych („Głos” 13. II br.)
wyjaśniamy, że sprzedaż no-
wych akumulatorów odbior-
com indywidualnym i pozaryn-
kowym odbywa się zgodnie z
zarządzeniem Ministra Komu-
nikacji i Ministra Handlu Wew-

netrznego z 25. I 1962 oraz
uzupełnieniem jego z 7. I 1963
r. (...) Jeden z punktów cyto-
wanych zarządzeń mówi, że
„sprzedaż nowych akumulato-
rów (...) może być dokonana
bez dostarczenia pokwitowania
o dostawie złomu, ale po uisz-
czeniu przez nabywcę —
oprócz ceny akumulatora —
również kaucji w wysokości 50
proc. jego wartości. Kaucja, o
której mowa ulega zwrotowi
po dostarczeniu pokwitowania
w ciągu 12 miesięcy od jej zło-
żenia”.

Odbiorcy indywidualni i po-
zarynkowi, którzy udokumentu-
ją utratę akumulatora odpo-
wiednim protokołem awaryj-
nym (zniszczenia) zwolnieni są
od dostarczania pokwitowania
przy kupnie nowego akumula-
tora.

Pragniemy zaznaczyć, że w
95 proc., po przesłaniu pokwi-
towania z placówki „Zbiera-
cza”, sami dokonujemy zwro-
tu kaucji do kupującego i nikt
nie potrzebuje przyjeżdżać po
te pieniądze do Antoninka. Je-
żeli tylko poda dokładny adres.

Tym niemniej, chcąc tę spra-
wę jeszcze usprawnić, z dniem
1. III br. upoważniamy nasze
sklepy do zwrotu kaucji na
miejsce”.

Dyrektor Państwowego
Przedsiębiorstwa „Motozbyt”
Teofil Dolata

OD REDAKCJI: O nie in-
nego nam nie chodziło, jak o
ułatwienie klientowi i przyspie-
szenie odbioru kaucji. Nie po-
stało zatem nie innego jak —
w imieniu licznych zaintereso-
wanych — podziękować dyrek-
cji „Motozbyt” za wprowadzo-
ną zmianę. Bo samej celowo-
ści zdawania zużytych akumu-
latorów nigdy nie kwestiono-
waliśmy. (c)

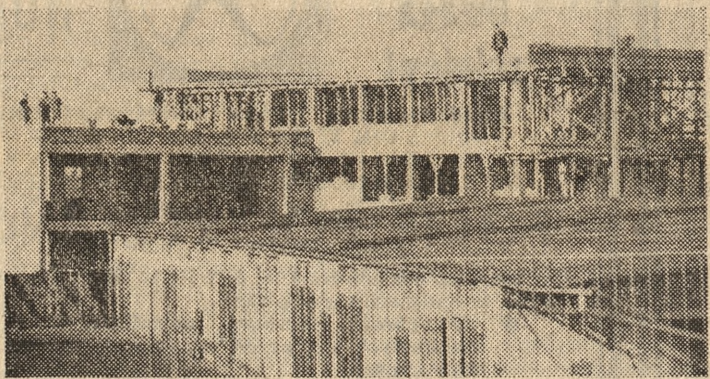
bussy: „La Mer” („Morze”) 3 szki
ce symf.; 10.40 Nie ma marginesu;
11 Dla kl. VII (geografia); 12 W cie-
niu oliwki; 12.25 Gra J. Hojan;
11.35 Poradnia Rodzinna; 11.40 Cho-
roby weneryczne nadal groźne;
11.50 Trzy melodie ludowe w wyko-
naniu Dziecięcego Zespołu Regio-
nalnego z Domanic — Podlasie;
12.15 Muzyka; 12.30 Śpiewa El-
żbieta Igras; 13.35 „Oto zapusty, da-
lej kuligiem” montaż fragm. pro-
zy J. Słowackiego; 13.50 Mini — prze-
gląd folklorystyczny — dziś Fin-
landia; 14 Wieści, lepiej, taniej;
14.15 Pod skrzydłami Hermesa —
magazyn handlu wewnętrznego;
14.35 S. Prokofiew: II Konc. skrzyp-
cowy g-moll op. 63; 15 Zawsze o 15
— program dla dziewcząt i chłop-
ców; 15.40 „Co się wam w tej au-
dyencji najbardziej podoba”; 16
„Czas i ludzie”; 17.25 „Gospodarka
materiałowa”; 17.35 Muzyka 17.40
„Tematy pozornie nieaktualne”
felieton; 17.50 Radioexpress i WKP.
Aktualności Turystyczne; 18.05 Plo-
senki i melodie estrady; 18.40
Widokrag — encyklopedia wiedzy
o pracy; 19 Studio Młodych — wi-
tamy was z piosenką; 19.15 Język
rosyjski; 20.30 Poeta i jego świat —
Maryla Wolska opr. Aliny Kietrys;
21 H. Berlioz: Fragn. z Symf. dra-
matycznej „Romeo i Julia”; 21.50
„Portrety wielkich wynalazców” —
Emil Gilels; 22.30 Konfrontacje;
23 „Horyzonty muzyki” — audycja
nagrania muzyki współczesnej i
jej problemom; 23.40 Armeński
średniowieczny śpiewy liturgiczne.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30,
6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30,
21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Przeci-
w zbrodni — anonim — gawęda doc.
dr. T. Hanauka; 7.40 Muzyka ze
garynką; 8.05 Mój magnetofon; 8.35
Wariacje na tematy klasyczne; 9

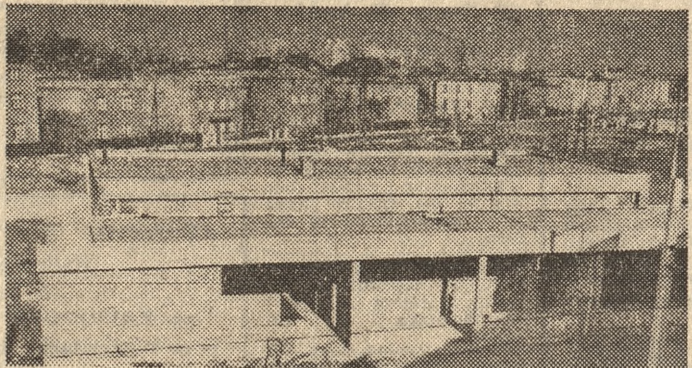
Górczyńskie fotomigawki

Prace przy budowie węzła górczyńskiego dobiegają powoli
końca. Obecnie wykonuje się tam głównie tzw. roboty
kubaturowe.



Rosną mury budynku administracyjnego PKP. 30-osobowa bryga-
da ludzi z Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr. 10 kończy bu-
dowę drugiej kondygnacji. Budynek będzie posiadał 3 kondygnac-
je nad ziemią i dwie pod ziemią. Znajdą tam pomieszczenia
wszystkie służby PKP węzła Poznań-Górczyna. Budynek będzie od-
dany do użytku jeszcze w bieżącym roku.

Fot. (3) — K. Przychodzki



Niewiele posunęły się prace przy budowie pawilonu dworcowego
na Górczynie. Wygląd pawilonu nie uległ zasadniczym zmianom
praktycznie od czerwca ubr., kiedy to PRK-10 przekazało budynek
w stanie surowym licznym podwykonawcom. Ci zaś nie bardzo
kwapią się z podjęciem poszczególnych robót. Przypominamy, że
i ten budynek ma być oddany do użytku w bieżącym roku!

Płockie Przedsię-
biorstwo Robót
Mostowych koń-
czy budowę tun-
elu dla pie-
szych, który prze-
biegać będzie
od górczyńskie-
go dworca pod
torami. Widocz-
ne po lewej stró-
nie zdjęcia rusz-
owanie jesi-
czątkiem przy-
szłych schodów,
prowadzących z
tunelu na wia-
duki. (wn)

AKTUALNOŚCI

• „Trasa pałaców i zamków
Wielkopolski południowej” — to
tytuł nowego foldera, wydane-
go przez Wojewódzki Ośrodek In-
formacji Turystycznej. Opisuje on
szlak długości 370 km (wyciecz-
ka 2-dniowa) i wszystkie leżące
przy nim obiekty, godne zain-
teresowania. Wydanie foldera zbie-
gło się z przewidzianym na 2 bm.
otwarcie wystawy fotografów

meister kontra Schulmeister” —
fab. film serjyny prod. franc. ode.
III (kolor); 10.55 — Dla szkół —
Język polski (kl. III i IV); „Skaman
drzwi i Awangarda”; 12.45 — Dla
szkół — Język polski (kl. VII) —
Stefan Żeromski: „Sitiaczka”; 14 —
Matematyka w szkole: „Porówna-
wanie”, dodawanie i odejmowanie
wielkości — II; 16.30 — Dziennik:
16.40 — Dla młodych widzów —
Ekran z bratkiem — w programie
m. in. film z serii „Ivanhoe” —
ode. I; 17.45 — „Twarza do słońca
i wsi” — program z okazji V Zjazd
ZMW; 18.25 — Film krótkome-
trazowy; 18.45 — „Jak działał gmi-
no” — program wiejski; 19.15 —
„Przypominamy, radzimy”; 19.20
— Dobranoc (kolor) i Dziennik;
20.05 — „Gra o wielką stawkę” —
film fab. prod. ang.; 20.55 — Pro-
gram publicystyczny; 21.30 — PKF;
21.40 — Wiadomości sportowe —
Kronika Zimowych Igrzysk Mło-
dzieży Szkolnej w Zakopanem —
Mistrzostwa Świata w jeździe figu-
rowej na lodzie (jazda dowolna
pań — kolor); 23 — Dziennik; 23.25
— TV Technikum Rolnicze — Bo-
tanika, I, 3; 24 — TV Technikum
Rolnicze — Hodowla zwierząt, I, 3
PROGRAM II: 17 — „Toruń”
(Krajobraz Polski — kolor); 17.25
— Kino filmów animowanych (ko-
lor); 17.50 — „Co Fiat ma” (Kolo-
rowe spotkania) — program popu-
larny; 18.20 — „Gustaw” — se-
riyiny węgierski film animowa-
ny (kolor); 18.25 — „Herby miej-
skie” (Nic nowego — kolor); 18.50
— Język angielski w nauce i tech-
nice, lekcja 22; 19.20 — Dobranoc
(kolor) i Dziennik; 20.20 — II Sym-
fonia Johannes Brahmsa w wyk.
Wiener Philharmoniker pod dyr.
Karla Boehma (kolor); 21 — 24
godziny (kolor); 21.10 — „Nie smuć-
cie” — fab. film radz. (kolor);
22.40 — Język francuski (powt.)
I, 37, cz. I.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30,
12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

CZWARTEK — PROGRAM I:
9.55 — „Szpieg cesarza” — „Schul-

Na Nowym Mieście

Zakłady i instytucje w odpowiedzi na apel WK FJN

Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu zwrócił się
z apelem do społeczeństwa Wielkopolski o udział w konkursie
„Mieszkańcy — sobie, swemu miastu, wsi, Ludowej Ojczy-
źnie”.

Czynny społecznie, objęte kon-
kursem, koncentrować się bę-
dą na porządkowaniu i budowie
dróg lokalnych, terenów wo-
kół głównych arterii komuni-
kacyjnych, osiedli i zakładów
pracy, na budowie i organizo-
waniu placów zabaw, ośrodków
wypoczynkowych, boisk spor-
towych i placówek kulturalno-
oświatowych, wiejskich ośro-
dków zdrowia, wodociągów itp.

Na apel ten, jak nas poin-
formowano w Wydziale Bu-
downictwa i Gospodarki Ko-
munalnej Prezydium DRN No-
we Miasto, odpowiedziało w

tej dzielnicy ponad sto zakła-
dów pracy, szkół, organizacji
społecznych, komitetów osie-
dlowych i blokowych. Już w
tej chwili wiadomo, że plano-
wana wartość społecznej pra-
cy, 27 milionów złotych, zоста-
nie niemal podwojona.

Dla przykładu: załoga „Po-
zobu” zobowiązała się wyko-
nać most na rzece Głównie
oraz wybudować prefabryko-
waną oborę na 150 sztuk bydła
dla Rolniczej Spółdzielni
Produkcyjnej w Nowym Świe-
cie. Poznańskie Zakłady Meta-
lurgiczne „Pomet” przedłużą
drogę przy ul. Krańcowej, za-
łożą boisko sportowe i zieleńce.
Zakłady Elektrochemiczne „Al-
co-Centra” założą oświetlenie
ul. Fortecznej od pętli tramwa-
jowej do zakładów.

Sporo radości sprawi pod-
opiecznym Dzielnicyowa Za-
rządu Zdrowia i Opieki Spo-
łecznej zabieranie ich na kolo-
nie letnie i wczasy, organizo-
wane przez zakłady Nowego
Miasta. Takie deklaracje też zo-
stały bowiem zgłoszone.

Prezydium DRN ze swej
strony gwarantuje dostawę
drzew, krzewów i kwiatów, ma-
teriałów budowlanych i surow-
ców, rur gazowych i wodocia-
gowych oraz wykwalifikowany
nadzór techniczny.

Zorganizowany przez FJN
konkurs jest dla mieszkańców
Nowego Miasta jeszcze jedną
formą wyzwolenia społecznej
aktywności. Końcowym rezul-
tatem bezinteresownej pracy
mieszkańców i załóg nie muszą
być konkursowe laury. Naj-
większe korzyść osiągnie z te-
go ogół ludzi, których dzielni-
ca coraz bardziej staje się „no-
wym miastem”. (ask)

50 lat pracy dla miasta i dzielnicy

Wczoraj w Prezydium DRN
Stare Miasto odbyło się poże-
nanie Mariana Dubisza, który
po 50 latach pracy przechodzi
na emeryturę. M. Dubisz po-
nad 20 lat był dyrektorem za-
rządu budynków mieszkalnych,
w tym przez ostatnich kilka-
naście pełnił też funkcję w
Dzielnicyowym Zarządzie Bu-
dynków Mieszkalnych na Sta-
rym Mieście.

Podziękowanie za wielolet-
nią nieprzerwaną pracę dla do-
bra miasta złożyli, m.in. przed-
stawiciele Miejskiego Zjedno-
czenia Gospodarki Komunal-
nej i Mieszkańciew oraz Pre-
zydium DRN. (a)

Sygnaly czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30—15

• Do dzisiejszego dnia nie moge
zrozumieć jak to się stało, że
paczka, wysłana w Warszawie 23
stycznia br., dotarła do odbiorcy
w Poznaniu dopiero 15 lutego br.
mimo dokładnego adresu i kodu —
pisze pani L. S. z ul. Husarskiej.

• Brzydko i szaro wyglądają do
my przy ul. Kopernika — stwier-
dza mieszkaniec. — Może admini-
stracja i lokatoryz pomyślał cho-
ciaż o odnowieniu i odmalowaniu
okien. Wtedy już będzie jaśniejsze.

• W ubiegłym roku przycinano
galezie drzew, rosnących na ul.
Niecałej. Kilka z nich ominęło.
Mieszkańcy chcieliby, aby teraz
sobie o tych drzewach przypomi-
niano, gdyż galezie latem będą
znów zaciemniały mieszkanca.

• Dzieci mają kłopoty z dotar-
ciem do szkoły na Osiedlu Wie-
skiego Października (nr 28). Brną
w kałużach wody i błocie.

• Czas zlikwidować wyrwę w
jezdni na ul. Kmieciej — pisze kie-
rowcy. Już niejednym samochód
uległ tam uszkodzeniu.

...i odpowiedzi

▲ Zakład Usług Radiotechnicz-
nych i Telewizyjnych wyjaśnia, że
punkt usługowy nr 6 przy ul.
23 Lutego 4/6 naprawił odbiornik
telewizyjny „Stadion”. Klientka
już go odebrała. Naprawa przecią-
gnęła się, gdyż brakowało potrzebn-
ych części.

▲ Dyrekcja MPK pouczyła kon-
duktorów, zatrudnionych na li-
niach autobusowych, by nie zapy-
chali autobusów w automatach
„Krab” bo trzeba pasażerom umo-
żliwić nabywanie biletów również
w ramach samoobsługi.